



▶▶▶ Kolejny numer gazety w czwartek - 11 września

O tym nie przeczytacie w samorządowej gazetce ◀◀◀

Czas dożynek. Mieszkańcy świętują

WIEŃCE, KOROWODY, ZABAWA I DEGUSTACJA LOKALNYCH PRODUKTÓW

Mogła jeszcze żyć
- mężczyzna wni
szpital za śmierć
partnerki



Nr 36 (1501) 4 - 10 IX 2025 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA
POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
gazeta trzebnicka
www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Majątki

**Skarbnik, sekretarz
i kierownicy**
- ile mają i ile
zarabiają?



G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś L Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

"NIE" dla biometanowni

Protest mieszkańców



TYLKO U NAS...

**Coraz większe
problemy
z parkowaniem?**

**Ruszył przetarg
na wykonanie
obwodnicy
Obornik Śl.**

**Ogromna akcja służb.
Poszukiwania trwały
dwie doby**

SPORT

**Ambitna gra. Zwycięstwo
i porażka**

Sofia
Dla dziewczynek od 4 roku życia

Ballet Zapisy

Zapraszamy na magiczne zajęcia baletu dla dziewczynek! Profesjonalne instruktorzy zapewnią wam bezpieczną naukę. Na wyprawie przygotujemy dla Waszki i Wasiuśki specjalne dekoracje i kostiumy.

ZADZWOŃ

www.magiatanica.pl 601-996-355

AKROBATYKA
ZAPISY

Twoje dziecko marzy o szpagacie, gwiazdzie albo salcie? U nas może zacząć w każdym wieku - od 6 wż, niezależnie od poziomu. Doświadczona kadra i świetna atmosfera sprawiają, że nauka to czysta przyjemność!

UNASZNAJDZIESZ

- Nauka od podstaw i dla zaawansowanych
- Realne postępy i wsparcie w rozwoju
- Bezpieczne warunki

601-996-355
www.magiatanica.pl

ZAPRASZAMY!

**WYPOŻYCZALNIA
SAMOCHODÓW
PĘGÓW:**

- osobowe
- busy osobowe i dostawcze
- lawety

Tel. 600-56-20-36

**Skup Złomu
Pęgów**

NAJLEPSZE CENY

Facebook SKUP ZŁOMU PĘGÓW

603 743 467

www.zlompegow.pl

**Bank Spółdzielczy
w Trzebnicy**

Oferujemy Państwu:

- Korzystne rachunki,
- Atrakcyjne kredyty,
- Bezpieczne lokaty,
- Solidne ubezpieczenia

Zapraszamy do Banku:
Trzebnica, ul. Prusicka 1
lub do kontaktu:
tel. 71 387-43-21
sekretariat@bstrzebnica.pl
www.bstrzebnica.pl

CYTAT TYGODNIA

„Jestem w 100 procentach przekonany, że mogła jeszcze żyć”

Czytaj na...

Stronie 5

LICZBA TYGODNIA

102 600 000 zł

- takie były wydatki Gminy Wisznia Mała w 2024 r.

Więcej na...

Stronie 11

Ceny paliw

02.09.2025 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,79	5,79	2,55
Matłok Trzebnica	5,97	5,97	2,65
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	5,69	5,79	2,79
PKN Orlen Oborniki Śląskie	6,04	5,94	2,70

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Sierpniowy konkurs „Tortusiowo z NOWą” bez zwycięzcy

Niestety w sierpniu nie otrzymaliśmy żadnego zgłoszenia (kuponu) do udziału w naszym konkursie „Tortusiowo z NOWą”. Przypominamy, że kuponu nie trzeba przynosić osobiście. Zdjęcie kuponu można wysłać na adres mailowy - redakcja@nowagazeta.pl lub wysłać pocztą na adres redakcji: ul. Armii Krajowej 2b, 55-100 Trzebnica.

Zachęcamy do udziału w naszym konkursie. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię „BEZA” z Obornik Śl. Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz swoje dane oraz w jednym zdaniu uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek z Cukierni „BEZA”. Wypełniony kupon przynieś do redakcji, przyslij zdjęcie kuponu na adres mailowy redakcja@nowagazeta.pl lub przeslij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonującym uzasadnieniem. A nazwisko zwycięzcy publikujemy na łamach gazety w pierwszym tygodniu kolejnego miesiąca.

*Regulamin konkursu w redakcji.

Wakacyjna fotografia 2025 — przesyłaj zdjęcia do końca września

Zapraszamy wszystkich naszych Czytelników do udziału w kolejnej edycji zabawy „Wakacyjna fotografia”! Dla większości wakacje się już skończyły – ale nasza zabawa trwa. Jeśli uchwyciłeś piękne chwile podczas wypoczynku i chcesz się nimi podzielić z innymi to koniecznie prześlij nam fotkę.

Czekamy na zdjęcia przedstawiające ciekawe obiekty, nietypowe sytuacje lub po prostu urokliwe chwile z wakacji – wszystko to, co według Was zasługuje na pokazanie.

Zdjęcia przyjmujemy do końca września 2025 r.

Fotografie należy przysłać na adres: redakcja@nowagazeta.pl

Każdy uczestnik może zgłosić jedno zdjęcie. Prosimy, aby fotografie nie były poddawane komputerowemu retuszowi.

ZGŁOSZENIE POWINNO ZAWIERAĆ:

- imię i nazwisko autora
- miejsce wykonania zdjęcia
- krótki, jednozdaniowy opis fotografii

fotografii

Zdjęcia będą na bieżąco publikowane na naszym portalu nowagazeta.pl. Po zakończeniu przyjmowania zgłoszeń zdjęcia opublikujemy w wydaniu papierowym gazety i na portalu nowagazeta.pl, a Czytelnicy wybiorą najlepsze ich zdaniem zdjęcie!



Zwycięskie zdjęcie Julianny Wilamowskiej w jednej z poprzednich edycji naszej zabawy

Na autorów najlepszych fotografii czekają nagrody! Nie zapomnieliśmy także o głosujących – dla nich również przygotowaliśmy upominki.

Bawcie się dobrze, fotografujcie i dzielcie się z nami swoimi wakacyjnymi wspomnieniami!

red.

KUPON KONKURSOWY

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”
Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać tort z „BEZY”!

IMIĘ:
NAZWISKO:
NR TELEFONU:

DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:

.....
.....
.....
.....
.....

☒ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWA s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

Spadło przeciętne wynagrodzenie - emeryci mogą dorobić mniej

Od 1 września 2025 r. pracujący emeryci i renciści, którzy nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego, będą mogli dorobić mniej niż dotychczas. Powodem jest spadek przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, na podstawie którego ustala się kwoty graniczne przychodów.

Niższy, bezpieczny próg dorabiania zostanie obniżony o 149,50 zł brutto, natomiast wyższy próg, którego przekroczenie może skutkować zawieszeniem świadczenia, spadnie o 277,70 zł brutto.

Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku wyjaśnia, że progi dotyczą osób, które nie osiągnęły jeszcze powszechnego wieku emerytalnego. To one każdego roku od września mogą dorobić mniej do swoich wypłat z ZUS. A to za sprawą przeciętnego wynagrodzenia, które w drugim kwartale jest zawsze niższe niż w pierwszym - wyjaśnia

Rzeczniczka wyjaśnia, że limity dorabiania dla emerytów i rencistów przed osiągnięciem wieku emerytalnego ustalane są w oparciu o wysokość przeciętnego wynagrodzenia ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Od września do listopada 2025 r. obowiązywać będą nowe, niższe wartości. Zmiana wynika

z obniżenia przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za II kwartał 2025 r. w porównaniu z I kwartałem 2025 r.

Obniżenie limitów dorabiania jest prostym działaniem matematycznym, którego podstawą są średnie wynagrodzenia za poprzedni kwartał. Zarobki do 6124,10 zł brutto miesięcznie (70 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie spowodują zmniejszenia emerytury lub renty. Jeśli miesięczny przychód przekroczy 11 373,30 zł brutto (130 procent przeciętnego wynagrodzenia), ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia.



W przypadku, gdy przychód będzie wyższy niż 6124,10 zł, ale niższy niż 11 373,30 zł brutto, ZUS może zmniejszyć świadczenie o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego

zmniejszenia, która wynosi:

- 939,61 zł - dla emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,

- 704,75 zł - dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy,

- 798,72 zł - dla renty rodzinnej przysługującej jednej osobie.

Natomiast emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny - 65 lat w przypadku mężczyzn i 60 lat w przypadku kobiet - mogą dorabiać bez względu na wysokość osiągniętych przychodów. Wyjątek stanowią osoby, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty minimalnej (od marca 2025 r. to 1878,91 zł brutto). Jeśli ich przychód z pracy przekroczy wysokość tej dopłaty, emerytura za dany okres zostanie wypłacona w niższej kwocie - bez wyrównania do

minimum. Ograniczenia nie obowiązują również rencistów pobierających renty dla inwalidów wojennych oraz inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową, a także osób otrzymujących renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez limitów mogą także dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, jeśli jej wysokość jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

opr. red.

Coś cię poruszyło?
Podziel się z nami!
Pomożemy Nagłośnić Sprawę!

Razem zmieniamy naszą okolicę

NOWA
gazeta trzebnicka

zadzwoń 693-44-61-41
napiś redakcja@nowagazeta.pl

NOWA
gazeta trzebnicka

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

Sekretarz redakcji: Ewelina Florek

Redaguje zespół: Magdalena Szymańska,
Kinga Długosz, Tomasz Nawrot

DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek

Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Coraz większe problemy z parkowaniem?

Małe miasta zmieniają się w „parkingowe pułapki”. Mieszkańcy alarmują, że w Trzebnicy, Obornikach Śląskich i Żmigrodzie kierowcy coraz częściej parkują na chodnikach, utrudniając życie pieszym.

Małe miasta zmieniają się w „parkingowe pułapki”. Mieszkańcy alarmują, że w Trzebnicy, Obornikach Śląskich i Żmigrodzie kierowcy coraz częściej parkują na chodnikach, utrudniając życie pieszym.

Gdzie jest najgorzej?

W Trzebnicy największe problemy pojawiają się w centrum miasta. To rejon ulic Daszyńskiego, Bochenka i Witosa czy Kościelnej, ale trudności z zaparkowaniem są też na innych ulicach. Na brak parkingów narzekają też mieszkańcy osiedli.

- Często muszę schodzić z chodnika na jezdnię, żeby przejść z wózkiem dziecięcym – mówi pani Anna, która wskazuje na samochody zaparkowane przy poczie.



Samochodów przybywa. Mieszkańcy skarżą się na brak parkingów

- Problem jest, ale co zrobić, skoro dzisiaj każdy ma 2 a niekie-

dy 3 samochody – mówi pan Jan, mieszkaniec bloków przy ul. Ko-

ścielnej, którego pytamy czy faktycznie problem jest odczuwalny. - *Miejsz jest mało, a nawet przy ulicy ciężko stanąć, czasami zostawiam samochód daleko* - dodaje.

Oborniki Śląskie i Żmigrod również zmagają się z zatłoczeniem, choć może nieco w mniejszej skali. Co ciekawe, mieszkańcy czasem przesyłają zdjęcia źle zaparkowanych aut na policję, ale problem i tak narasta. W Trzebnicy, mimo wprowadzonych opłat, zaparkowanie przy Urzę-

zą po parkingu nim znajdują wolną przestrzeń. Podobnie jest przed urzędami w Obornikach Śląskich, Żmigrodzie czy nawet Prusicach. Nieco łatwiej zaparkować w Wiszni Małej czy Zawoni.

Zagrożenia i konsekwencje

Parkowanie na chodnikach to nie tylko problem wygody, ale jak mówią mieszkańcy, głównie chodzi o bezpieczeństwo. Tym bardziej, że właśnie rozpoczął się rok szkolny. Jak zauważają, źle zaparkowany samochód:

- Utrudnia ruch pieszych,
- Może opóźnić dojazd służb ratunkowych,
- Stwarza zagrożenie dla dzieci i osób starszych.
- Wyobraźcie sobie, że karetka musi się przedzierać między samochodami zaparkowanymi na wąskich ulicach – komentuje jeden z przechodniów.

Pomysły mieszkańców na poprawę sytuacji

Mieszkańcy wskazują, że włodarze i radni muszą zmierzyć się z tym problemem. W Obornikach Śląskich niebawem ma ruszyć budowa dużego parkingu po tak zwanej drugiej stronie dwor-

ca PKP. Ale problem w tym, że w miastach nie ma już miejsca na parkingi, zwłaszcza w centrum. Przy nowych osiedlach deweloperzy budują już od dawna parkingi podziemne, ale i to nie załatwia sprawy, bo miejsc jest dużo mniej niż mieszkańców. Przykładem może być nowe osiedle przy ul. Oleśnickiej w Trzebnicy. Mimo podziemnych parkingów, samochody stoją przy ulicach. Szkoda, że burmistrz budując ulicę Zielonego Dębu nie zaplanował przy niej miejsc parkingowych, tym bardziej, że przy ulicy jest pole. Mieszkańcy już dzisiaj wskazują, że kilka pomysłów na poprawę sytuacji. O to przykłady:

- Budowa dodatkowych parkingów w centrum i na obrzeżach miasta,
- Wprowadzenie stref płatnego parkowania w najbardziej zatłoczonych ulicach,
- Więcej patroli straży miejskiej i częstsze mandaty,
- Rozwój infrastruktury rowerowej i transportu publicznego.

Mieszkańcy mają nadzieję, że ich głosy zostaną w końcu usłyszane, zanim zatłoczone centrum całkowicie utrudni życie pieszym i kierowcom. **A jakie jest wasze zdanie? Zapraszamy do komentowania na Portalu NOWAGAZETA.pl**

DD

Geotermia. Burmistrz ma nadzieję. I...?

Trwają wiercenia i poszukiwania wód termalnych. Mimo, że do końca jeszcze daleko burmistrz już twierdzi, że prognozy są obiecujące. Czy faktycznie uda się odkryć źródła wód termalnych?

- Mam dla Państwa bardzo dobre wiadomości! W Trzebnicy trwają intensywne prace przy realizacji odwiertu geotermalnego „Jadwiga T-1”, który otwiera przed naszą gminą zupełnie nowe możliwości rozwoju. Inwestycja przebiega zgodnie z harmonogramem, a jej celem jest pozyskanie ciepłych wód geotermalnych, które w przyszłości będą mogły zasilać nowoczesne systemy ogrzewania, ale także stworzyć podstawę dla rozwoju infrastruktury rekreacyjnej, w tym nowoczesnych term. Aktualnie osiągnęliśmy głębokość około 910 metrów. Trwają prace stabilizacyjne, a pierwsze wyniki są bardzo obiecujące. Już na tym etapie uzyskaliśmy wodę o wydajności około 20 m³ i temperaturze około 31°C. To daje nam realne podstawy do wykorzystania tych zasobów nie tylko w systemach ogrzewania, ale również przy budowie termalnych obiektów rekreacyjnych - poinformował Marek Długozima na swoim FB i dodał:

- To jednak dopiero początek! Już dziś dysponujemy odwiertem IG-1 z lat 70., zlokalizowanym



FOT. FOT. FB MAREK DŁUGOZIMA

w Lesie Bukowym, którego wody mają potwierdzone właściwości lecznicze. Na nim opieramy nasz wniosek o przywrócenie Trzebnicy statusu miejscowości uzdrowiskowej. Połączenie projektów IG-1 i „Jadwiga T-1” otwiera przed nami zupełnie nowy rozdział – Trzebnica może stać się miejscem zdrowia, regeneracji i ekologicznej energii. Równolegle realizujemy kolejne inwestycje. Trwa remont zabytkowego budynku dawnego przedszkola im. Krasnala Hałababły, który dzięki środkom z programu „Polski Ład” zyska nowe życie. Po modernizacji obiekt zosta-

nie przekształcony w dom zdrojowy z nowoczesnym inhalatorium, wspierającym leczenie chorób płuc.

Włodarz roztraca kolejne plany, choć nawet z remontem elewacji, o czym informowała nasza gazeta był ogromny problem. Pieniądzy wystarczyło na remont 3 ścian. Dopiero po naszej publikacji przystąpiono do remontu 4 elewacji, ale pieniądze prawdopodobnie zabraknie na odrestaurowanie cokół. Skąd zatem gmina weźmie pieniądze na kolejne inwestycje? Ile będzie kosztowała adaptacja pod dom zdrojowy? Ile będzie kosztowało jego otrzymanie? O tym włodarz nie napisał ani słowa. Ale za to przechodzi do kolejnego tematu.

- To jednak nie wszystko. W okolicy Stawów Trzebnickich powstanie nowoczesna tężnia solankowa, zasilana solanką z odwiertu IG-1. Wyposażymy ją w panele fotowoltaiczne oraz czujniki ruchu, które uruchomią dozowanie solanki tylko w obecności spacerowiczów. Wyjątkowa lokalizacja w sąsiedztwie lasu za-

pewni naturalną ochronę przed wiatrem, co pozwoli jeszcze lepiej wykorzystać właściwości zdrowotne. Już dziś nasze tężnie cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a nowa tężnia będzie ich nowoczesnym uzupełnieniem - przekonuje Długozima, choć wielu ekspertów wskazuje, że tego typu tężnie nic nie dają i są siedliskiem różnych bakterii i zarazków. Burmistrz nie informuje, kiedy ruszy budowa i ile będzie kosztować. Zresztą nie ma nawet jeszcze ogłoszonego przetargu, choć o tężniach mieszkańcy słyszeli jeszcze przed wyborami. Tymczasem, jak ostatnio ujawniła nasza gazeta, pieniądze zabrakło gminie nawet na rozstrzygnięcie przetargu na budowę Orlika w Nowym Dworze. W efekcie gmina może utracić 1,5 mln zł dotacji. Burmistrz jednak o tym nie informuje, a zamiast tego oznajmia:

- Dzięki tym inwestycjom tworzymy w Trzebnicy przestrzeń sprzyjającą zdrowiu, wypoczynkowi i regeneracji. Położenie Trzebnicy w sąsiedztwie Wrocławia



FOT. FOT. FB MAREK DŁUGOZIMA

Takie wizualizacje przedstawia Marek Długozima, ale nawet radnym nie powiedział, jak zamierza sfinansować inwestycję.

i drogi ekspresowej S5 to ogromna szansa na rozwój przyszłego uzdrowiska. Kuracjusze i turyści będą mogli łatwo do nas dotrzeć na krótkie pobyty, co dodatkowo ożywi lokalną gospodarkę. Trzebnica sięga do swojej uzdrowiskowej historii, ale jednocześnie tworzy jej nowoczesną kontynuację. Wszystko wskazuje na to, że powrócimy na mapę polskich uzdrowisk – tym razem w innowacyjnym, ekologicznym i wyjątkowym wydaniu - zapewnia Marek Długozima.

Pod postem włodarza szybko

pojawił się komentarz:

- Tak potrzebujemy tych term jak Czesi dostępu do morza...Zlituj się burmistrzu, mamy inne potrzeby w gminie. Obiekt który nigdy nie uzyska dochodu jak basen Trzebnicy, chyba że obiecano jest komuś stanowisko prezesa...Potrzebujemy szkoły podstawowej na osiedlu Grunwaldzkim, bo dwójka za chwilę wyjdzie z siebie... komisarz policji za chwilę sam się poskłada żeby wstydu nie było widać... - napisał internauta.

DD Daniel Długosz

Ukradł buty. Postawiono mu 13 zarzutów

Wszystko zaczęło się od pozornie błahej sprawy — kradzieży dwóch par butów z klatki schodowej jednego z trzebnickich bloków. Dla właścicielki była to jednak realna strata: ponad 800 złotych. Zgłosiła sprawę na komisariat. Policjanci z Wydziału Kryminalnego ruszyli do działania.



Nie minęło wiele czasu, gdy funkcjonariusze namierzyli sprawcę. 34-letni mieszkaniec naszego powiatu nie spodziewał się, że tak drobna w jego mniemaniu kradzież spowoduje tak poważne konsekwencje. Został zatrzymany i doprowadzony do komendy. Skradzione buty wróciły do właścicielki, ale to był dopiero początek.

Policjanci, którzy już wcześniej mieli tego mężczyznę „na radarze”, wiedzieli, że zbyt często pojawia się w pobliżu miejsc, gdzie

ginęły rzeczy. Przeszłość 34-latkę, jak i jego ostatnie działania, zaczęły układać się w większą układankę. Przeanalizowano wcześniejsze sprawy, przesłuchano świadków, zestawiono tropy.

W efekcie zatrzymany usłyszał aż 13 zarzutów. Lista była długa: kradzieże, włamania, zniszczenia mienia, a także prowadzenie samochodu mimo sądowego zakazu. Mężczyzna działał bez zahamowań, jakby wyroki z przeszłości były tylko formalnością.

Prokuratura nie miała wątpliwości — zebrane dowody wystarczyły, by skierować wniosek o tymczasowy areszt. Sąd przychylił się do tego wniosku. Złodziej trafił za kraty, gdzie spędzi najbliższe trzy miesiące, czekając na rozprawę. Warto zaznaczyć, że mężczyzna był już wcześniej skazany za podobne przestępstwa. Tym razem nie będzie traktowany tak, jakby to był jego pierwszy raz. Odpowiednie wyroki z przeszłości były tylko formalnością.

! TN

Pijany motocyklista wjechał w samochód

Kilka minut przed godziną 17. w niedzielne popołudnie 31 sierpnia, w gminie Oborniki Śląskie doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Na miejsce natychmiast ruszył patrol trzebnickiej drogówki.

Funkcjonariusze szybko ustalili, że motocyklista nie zachował ostrożności — jechał za szybko i zbyt blisko poprzedzającego go auta. W efekcie wbił się w tył Hondy. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało.

Podczas rozmowy z kierowcą motocykla policjanci poczuli od niego silną woń alkoholu. Badanie alkomatem tylko potwierdziło ich



podejrzenia — 54-latek miał w organizmie ponad 2 promile. Jakby tego było mało, mundurowi odkryli, że mężczyzna już wcześniej stracił prawo jazdy decyzją Starosty Powiatu Trzebnickiego. Mimo zakazu wsiadł na motocykl i ruszył w trasę.

Motocykl trafił na policyjny parking, a jego właściciel po-

zegnał się nie tylko z maszyną, lecz także z resztkami złudzeń na szybki powrót na drogi. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie — za jazdę w stanie nietrzeźwości i łamanie zakazu prowadzenia pojazdów grozi mu do 3 lat więzienia, kolejny zakaz oraz wysoka grzywna.

! TN

Amfetamina przy lewarku zmiany biegów

Było chwilę po godzinie 13., w piątek 29 sierpnia, gdy policjanci z wydziału kryminalnego trzebnickiej komendy przejeżdżając obok jednego z parkingów zauważyli Audi. Samochód nie wyróżniał się niczym szczególnym, lecz reakcja kierowcy na widok radiowozu mówiła więcej niż setki słów. Nerwowe spojrzenia, spięte ruchy — funkcjonariusze od razu wyczuli, że coś jest nie tak.

Podejrzenia potwierdziły się. Policjanci zajrzeli do wnętrza pojazdu i tuż obok dźwigni zmiany biegów znaleźli strunowy woreczek z białym proszkiem. Chwila



ciszy, szybkie spojrzenia i decyzja była oczywista — młody kierowca nie uniknie spotkania z wymiarem sprawiedliwości.

22-letni mieszkaniec naszego powiatu trafił wprost z parkingu do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy. Tam sporządzono dokumentację i przeprowadzono

wstępne badania, które nie pozostawiły złudzeń — zabezpieczona substancja to amfetamina. Mężczyzna usłyszał już zarzut posiadania substancji psychotropowych. Postępowanie jest w toku.

! TN

KRONIKA STRAŻACKA

Gasili pożar ściółki leśnej

22 sierpnia o godzinie 8:58 straż pożarna gasiła pożar w Gołędzinowie. Na obszarze około 40 mkw. terenu leśnego paliła się ściółka. Ratownicy, wyposażeni w podręczny sprzęt gaśniczy, tj. tłumice i hydronetkę, dotarli na miejsce pieszko. Palącą się ściółkę ugasili jednym prądem wody. W międzyczasie do miejsca pożaru udało się dojechać zastępowi OSP z Obornik Śląskich. Po zlikwidowaniu pożaru teren akcji przekazano obecnemu na miejscu leśniczemu. Działania 2 zastępów trwały godzinę.

Pani sama otworzyła drzwi

23 sierpnia o godzinie 20:08 dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do Obornik Śląskich. Z treści zgłoszenia wynikało, że konieczna jest pomoc w otwarciu mieszkania starszej kobiety, z którą syn nie ma kontaktu. Po przyjeździe ratowników okazało się, że kobieta sama otworzyła drzwi i nie potrzebowała pomocy. Na miejscu pojawił się również zespół ratownictwa medycznego, który potwierdził, że pomoc nie jest potrzebna. Działania trwały godzinę.

Pożar obornika na polu

24 sierpnia o godzinie 8:30 straż pożarna wezwano do płonącego na polu w Malinie obornika. Akcja gaśnicza, w której uczestniczyły 4 jednostki ratowniczo-gaśnicze, trwała 7 godzin. Płomienie ugaszono, podając cztery prądy w natarciu na palący się obornik. Następnie obornik przerzucono widłami oraz z użyciem ciągnika należącego do właściciela pola.

Zderzenie na drodze wojewódzkiej

25 sierpnia o godzinie 12:25 trzy jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do Pęgowa. Na drodze wojewódzkiej nr 342 zderzyły się dwa samochody osobowe, którymi podróżowały dwie osoby. W chwili przyjazdu strażaków obaj kierujący byli poza pojazdami. Kierowca Hyundai nie miał widocznych obrażeń i nie zgłaszał dolegliwości, a kierowca Mitsubishi był opatrywany przez zespół ratownictwa medycznego. Hyundai stał na kołach na drodze, ukośnie do jej osi. Gorzej przedstawiała się sprawa z Mitsubishi, który zawisł podwoziem na skarpie przydrożnego rowu. Zda-

lenie nie spowodowało uszkodzeń infrastruktury drogowej, nie było również wycieku płynów eksploatacyjnych. Strażacy zabezpieczyli teren i odłączyli akumulatory w samochodach. Na tym działania ratownicze zostały zakończone. Na prośbę policji jeden zastęp strażaków pozostał na miejscu do pomocy w zabezpieczeniu terenu w trakcie czynności dochodzeniowych. Cała akcja trwała 3 godziny.

Mężczyzna nie mógł zejść z dachu

26 sierpnia o godzinie 19:52 dyspozytor straży pożarnej odebrał zgłoszenie z Trzebnicy. Z treści wezwania wynikało, że starszy mężczyzna wszedł na dach budynku i nie może z niego zejść. Na miejsce skierowany został jeden zastęp. Po przyjeździe okazało się, że mężczyzna jest na dwuspadowym, krytym blachą dachu domu. Ratownicy zabezpieczyli teren i przeprowadzili rozpoznanie. Ustalili, że najłatwiej można dostać się na dach po drabinie przystawionej do wjazdu dachowego na poddaszu. Po dotarciu na dach ratownicy, asekurując, sprowadzili mężczyznę. Po ustaleniu, że pomoc medyczna nie jest potrzebna, działania zostały zakończone. Trwały ponad pół godziny.

Złamał się konar dębu

27 sierpnia o godzinie 10:04 straż pożarną zadysponowano do Wilczyna, gdzie na terenie domków letniskowych złamał się i spadł na ziemię konar drzewa. Na miejscu okazało się, że połamany się dąb o średnicy pnia wynoszącej około 120 cm, rosnący w pobliżu jednego z domków. Po przeprowadzeniu oceny sytuacji ratownicy stwierdzili brak możliwości dojazdu i użycia podnośnika hydraulicznego. Po zabezpieczeniu miejsca zdarzenia teren zlokalizowany w bezpośrednim sąsiedztwie budynku nr 5 został ogrodzony taśmą ostrzegawczą i wyłączony z użytku. Działania zastępu trwały 1,5 godziny.

3 godziny działań przy dwóch ogniskach

27 sierpnia o godzinie 10:37 cztery jednostki ratowniczo-gaśnicze zadysponowano do pożaru w Kędziach. Po przyjeździe na miejsce ratownicy stwierdzili, że na nieużytkowanym terenie palą się dwa ogniska pozostałości roślinnych o wymiarach 6x10

m. W bliskiej odległości znajdował się las i istniało niebezpieczeństwo przeniesienia ognia na ten teren. Po zabezpieczeniu terenu działań, strażacy ugasili ognie dwoma prądami wody, a pogorzelisko przerzucili widłami. Działania trwały 3 godziny.

Gasili pożar ściółki

28 sierpnia o godzinie 13:30 trzy zastępy strażaków zadysponowano do pożaru ściółki na leśnym terenie w Obornikach Śląskich. Po dojeździe ratownicy stwierdzili, że ogniem objęte są 3 ary. Pożar ugasili dwoma prądami wody w natarciu na palącą się ściółkę. Po zlokalizowaniu, w celu wyeliminowania ewentualnych zarzewi ognia, miejsce pożaru sprawdzili przy użyciu szpadli i tłumic. Działania trwały ponad 1,5 godziny.

Drzewo zawiniło, trawa ucierpiała

28 sierpnia o godzinie 18:41 dwie jednostki ratowniczo-gaśnicze skierowano do Nizina, gdzie na powierzchni około 15 arów paliła się sucha trawa. Według relacji świadków do pożaru doszło na skutek zwarcia spowodowanego dotknięciem przewodów sieci średniego napięcia przez gałąź drzewa. Strażacy ugasili pożar, podając jeden prąd wody w natarciu na palącą się trawę, zarzewia ognia dogasili przy pomocy tłumic. Miejsce zdarzenia przekazali pracownikom pogotowia energetycznego. Działania trwały około godziny.

Lipa upadła na drogę i budynki

29 sierpnia o godzinie 6:12 pięć jednostek ratowniczo-gaśniczych zadysponowano do Szewc. Silny wiatr powalił lipę, rosnącą przy ul. Lotniczej. Drzewo było potężne, ale środkowa część pnia była już spróchniała. Miało około 18 metrów wysokości, ponad metrowy pień i dwie odnogi. Jedną z nich upadła na drogę, drugą — w przeciwnym kierunku, uszkadzając dachy dwóch budynków inwentarskich. Po zabezpieczeniu terenu strażacy pocięli leżącą na drodze lipę na mniejsze fragmenty i złożyli na trawiastym poboczu. Koszem podnośnika nie udało się dotrzeć do najdalej wysuniętych konarów odnogi leżącej na dachach zabudowań, zadysponowano więc drabinę z OSP Oborniki Śląskie. Dopiero przy użyciu tego sprzętu udało się pociąć konary oraz pień i usunąć je z dachów stodół. Pocięte konary złożone zostały na poboczu drogi. Działania trwały 5 godzin.

! opr. MS

Mogła jeszcze żyć - mężczyzna wini szpital za śmierć partnerki

Do naszej redakcji zgłosił się Czytelnik, chcąc opowiedzieć o chorobie i śmierci swojej partnerki. Mężczyzna przyznaje, że kobieta od kilku lat chorowała na raka, ale jego zdaniem mogła jeszcze żyć. Za śmierć kobiety wini Szpital im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy.

Joanna była rakowcem. Chorowała ponad 3 lata i swojego lekarza miała w szpitalu na ul. Borowskiej we Wrocławiu. Zachorowała na zapalenie płuc, więc zadzwoniłem po pogotowie. Miała charczenie w gardle, tak jakby się dławiła. Trafiała na oddział wewnętrzny do najbliższej placówki, czyli do szpitala w Trzebnicy - mówi pan Ireneusz, partner chorej kobiety.

Pani Joanna spędziła w szpitalu kilka dni. Zmarła 25 czerwca.

- Jak trafiła do szpitala, to była w dużo lepszym stanie - kontynuuje swoją opowieść mężczyzna. - Żałuję że nie wsadziłem jej do taksówki i nie zawiozłem na Grabiszyńską, na oddział płucny. Ale byłem pewny, że ten szpital też jej pomoże. Lekarze z Koszarowej powiedzieli mi, że są zdziwieni, dlaczego tego samego dnia szpital nie wystawił skierowania na oddział płucny, bo z tego co wiem, tu lekarze nie mają takiej wiedzy. Nie powinni się podejmować leczenia. Mam nagrania, że była pojo-
na glukozą w kroplówce, a nie powinna jej dostawać, bo rak przy tym się jeszcze bardziej rozwija. Potem zmienili jej na potas. Miała raka kości, martwicę rdzenia kręgowego, raka



płuc z przerzutami na węzły chłonne, które miała usunięte i jedną trzecią języka miała usuniętą. Powinna dostać PEG (rodzaj sztucznej przetoki umożliwiającej podawanie pokarmu bezpośrednio do żołądka - dop. redakcji), ale szpital tego nie zrobił. Ordynator ją trzymał, były tylko kroplówki. Przecież jest coś takiego jak dożywianie dożylnie, żeby ciało nie traciło masy, ale ponoć tutaj tego nie stosują.

Pan Ireneusz ma wyrzuty sumienia, bo uważa, że gdyby zawiózł partnerkę do Wrocławia, to na pewno przeżyłaby. Sam przyznaje, że na początku choroby lekarze dawali jej tylko trzy miesiące życia, ale ona bardzo chciała żyć. Przeżyła ponad trzy lata, bo lekarz prowadzący czynił cuda i, zdaniem partnera, mogła żyć dalej.

- Po zgonie ordynator powiedział mi, że ona miała plu-

ca w takim stanie, że nic się nie dało zrobić. Mnie to nie interesuje, miała zawałone płuca i powinni ją odesłać na Grabiszyńską. Raz tam była na zapalenie płuc i w 4 dni ją z tego wyciągnęli. Wyszła stamtąd żywiutka jak sarenka. Jestem w 100 procentach przekonany, że mogła jeszcze żyć przynajmniej dwa czy trzy lata. Zresztą tak mi powiedział lekarz na Borowskiej. Może na wózku by jeździła, ale żywa - uważa pan Ireneusz.

Pan Ireneusz powiedział o jeszcze jednej sprawie. Uważa, że pielęgniarka, która miała dyżur na oddziale w przeddzień śmierci Joanny nie zajmowała się pacjentką z należytą starannością.

- Przy mnie dławiła się tą flegmą, poszedłem do pielęgniarki, powiedziała, że zaraz podejdzie. Minęło 20 minut, patrzyłem na zegarek. Nie przyszła. Poszedłem z powrotem. Wchodzę do gabinetu, a tam ciasto, kawa, jedna pielęgniarka, dwie studentki, a lekarza dyżurnego nocnego na oddziale nie było. Mówię, że u mojej kobiety to się coraz bardziej nasila, czy pani coś z tym robi. Przyszła i powiedziała: „jest godzina 20, proszę wyjść”. Ja byłem gotów postawić sobie tam krzesło i być przy Joannie. Bo przynajmniej pilnowałem, bo do dzwonka nie była w stanie

dośćnąć. Po 22 dzwoniłem, mówili że coś z gardła odesłali, a dalej się nie mogli dostać. Dla mnie nie ma, że się dalej nie da. Mogą rurkę do oddychania wstawić. Nie jestem lekarzem, ale takie podstawy to wiem. Zgon nastąpił o 5:55. Dziwnie że stwierdzili o tej godzinie, dopiero po zmianie. Czyli ona już nie żyła, a nie, że ją ratowali - pan Ireneusz nie może się pogodzić z takim traktowaniem Joanny.

Kończąc opowieść, Ireneusz mówi, że nie ma pretensji do innych pielęgniarek, bo opiekowały się jego partnerką. Tylko ta jedna nie interesowała się pacjentką. Mężczyzna nie ma również pretensji do innych oddziałów, uważa jednak, że interna nie powinna podejmować się leczenia chorej z chorobą nowotworową.

Poprosiliśmy, aby szpital ustosunkował się do zarzutów, które partner zmarłej kobiety wysuwa w stosunku do placówki. Na naszego e-maila odpowiedział Jarosław Maroszek, dyrektor Szpitala im. św. Jadwigi Śląskiej:

- Informuję, że nie możemy, na łamach gazety, odnieść się do zarzutów partnera zmarłej, w naszym szpitalu, pacjentki dotyczących sprawowanej opieki medycznej. Nie możemy udostępniać informacji o stanie zdrowia i przyczynie zgonu, ponieważ dane te są chronione tajemnicą lekarską i przepisami wynikającymi z ustawy o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta - napisał dyrektor.

Partner Joanny nie zamierza jednak odpuścić, bo uważa, że winę za śmierć Joanny ponosi szpital. Przyznaje, że kobieta była ciężko chora, ale jego zdaniem największym błędem trzebnickiej placówki było to, że nie skierowano chorej do szpitala specjalistycznego.

Jaki będzie finał tej sprawy? Pan Ireneusz kontaktował się z prawnikiem, będzie rozmawiał również z rzecznikiem praw pacjenta. Również z mediami. Chce, aby sprawa śmierci Joanny została nagłośniona.

Z Gminy Trzebnica...

Korekta odstających uszu

Szpital im. św. Jadwigi Śląskiej w Trzebnicy zaprasza pacjentów w wieku 10 - 18 lat na konsultacje w kierunku operacyjnej korekty odstających uszu. Konsultacje przeprowadza oddział chirurgii plastycznej i chirurgii ręki. Wymagane są zapisy pod nr tel. 71 312 09 20 wew. 282 w piątki w godzinach 8:00 10:00.

Dach wyremontowany!

Zakończył się remont dachu zabytkowego budynku Szkoły Podstawowej w Masłowie. Burmistrz Marek Długozima obiecuje, że w najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg na pełną termomodernizację budynku. Zadanie obejmuje: docieplenie stropów wraz z wymianą drzwi wejściowych, wymianę instalacji grzewczej wraz z piecem oraz wymianę oświetlenia na energooszczędne.

Chodnik przy Oleśnickiej

Gmina zapowiada, że przy ul. Oleśnickiej w Trzebnicy ma powstać chodnik, łączący ul. Bukową z ul. Zielonego Dębu. Ciąg pieszy o szerokości 1,8 m będzie miał 369 m długości. Inwestycja realizowana we współpracy z Powiatem Trzebnickim w systemie 50/50, czyli 50% kosztów pokrywa Gmina i 50% Powiat. Szacuje się, że koszt całego zadania wyniesie 429 599,79 zł.

Święto plonów i strażaków w Skoroszowie

Święto Plonów w Skoroszowie miało miejsce 15 sierpnia. Wydarzenie było wyjątkowe, bo jednocześnie sołectwo świętowało Dzień Strażaka. Uroczystości rozpoczęła tradycyjna msza św. dziękczynna w kościele pw. Świętej Rodziny, po której nastąpiło radosne świętowanie na placu przed remizą strażacką. Impreza obfitowała w atrakcje. Nie zabrakło tradycyjnych dożynekowych obrzędów, obok których goście mogli obserwować występy artystyczne, pokazy strażackie i wystawę lokalnych twórców. Organizatorzy pomysłu również o dzieciach, które mogły uczestniczyć w zabawach. Wydarzenie zakończyła zabawa taneczna. Święto przygotowała: Rada Sołecka, KGW oraz OSP Skoroszów.

Kody, które kosztowały tysiące

Pierwszy dzień września okazał się wyjątkowo pechowy dla dwóch mieszkańców powiatu. Do trzebnickiej komendy trafiły niemal równocześnie dwa zgłoszenia dotyczące oszustw na kody BLIK.

37-letnia kobieta była przekonana, że pomaga znajomej z portalu społecznościowego. W pośpiechu wygenerowała kod i przesłała go dalej, wierząc, że koleżanka znalazła się w kłopotach finansowych. Chwilę później zorientowała się, że padła ofiarą podstępu. Konto przyjaciółki przejął haker, a z jej własnego rachunku zniknęło 1000 złotych.

Jeszcze tego samego dnia do policjantów zgłosiła się 27-latk. Jej sytuacja była jeszcze bar-



dziej dramatyczna. Nieznany sprawca włamał się na jej profil, a następnie - podszywając się pod nią - zwrócił się do jej znajomych o „pilne wsparcie finansowe”. Historia o nagłej potrzebie okazała się na tyle wiarygod-

na, że dwie osoby dały się nabrać i przesłały kody BLIK. Oszuści nie czekali ani chwili - w mgnieniu oka wypłacili z bankomatów 3000 i 5000 złotych.

■ TN

■ MS

■ MS

Ogromna akcja służb. Poszukiwania trwały dwie doby

W minioną sobotę służby rozpoczęły poszukiwania zaginionego mężczyzny. W koordynowanej przez policję akcji uczestniczyła również straż pożarna. Działania trwały dwie doby. Zakończono je w nocy.

27 sierpnia o godzinie 12.34 dyspozytor straży pożarnej odebrał zgłoszenie o zaginionym mężczyźnie. Do Brochocina skierowano jednostki ratowniczo-gaśnicze.

Zastępy zadysponowano na prośbę policji do poszukiwań mężczyzny, który oddalił się od w nieznanym kierunku i nie powrócił do miejsca zamieszkania. Po przybyciu zastępów do punktu koncentracji ustalono z koordynatorem działań z ramienia policji obszar poszukiwań - informował Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy.

Zaginionego poszukiwano na terenie lasów i pól pomiędzy Brochocinem, Machnicami i Będkowem. Ratownicy uformowali tyralierę i przeszukiwali poszczególne tereny objęte poszukiwaniami. Tereny trudno dostępne przeszukiwano z użyciem samochodów terenowych oraz quada, będącego na wyposażeniu KP PSP w Trzebnicy. Do poszukiwań użyto również drona. Pomimo zaangażowania wielu osób zaginionego nie udało się odnaleźć i decyzją dowódcy z ramienia policji działania przerwano. Akcję poszukiwawczą kontynuowano w godzinach wieczornych.

Nasze jednostki ponownie wyjechały do Brochocina o godzinie 22:58. Na miejsce zdarzenia skierowano 10 jednostek, zastęp z JRG 8 KM PSP Wrocław z dronem, specjalistyczną grupę poszukiwawczo-ratowniczą OSP JRS Wrocław



FOT. PIKABAY.COM

oraz OSP Siechnice z psami.

Działania koordynowała policja. Ustalony i wyznaczony został obszar poszukiwań. W akcji użyto drona z termowizją, będącego na wyposażeniu zastępu KM PSP JRG 8 Wrocław, którym sprawdzono teren, wyznaczony przez dowódcę z ramienia policji. W poszukiwaniach brały udział 2 psy ratownicze. Pomimo 6,5-godzinnej akcji i tym razem nie udało się odnaleźć zaginionego.

OSP JRS Wrocław, oraz OSP Siechnice - sprawdzono wyznaczone przez Policję miejsca. Osoba zaginiona nie została odnaleziona. Decyzją Policji działania zakończono. Działania 10 zastępów trwały 6,5 godziny.

Następnego dnia poszukiwania wciąż trwały. Istniało podejrzenie, że mężczyzna może

przebywać w opuszczonym budynku. Był to dawny pałac, obecnie w bardzo złym stanie i grozący. Dach obiektu był częściowo zawalony, zawalona była również klatka schodowa i stropy, miejsce było więc zdecydowanie niebezpieczne. Do przeszukiwania pałacu skierowano dwie jednostki straży pożarnej. Akcję koordynowała policja.

Ratownicy sprawdzili budynek. Nie było możliwości użycia podnośnika, więc skorzystano z drabiny. Jednak w środku nikogo nie było. Podjęte działania znów były bezowocne.

- My jako policja nie bagatelizujemy żadnego zgłoszenia o zaginięciu - mówi Daria Szydłowska, oficer prasowy KPP w Trzebnicy. - Od razu po zgłoszeniu wszyscy policjanci zostali zaangażowani do poszukiwań.

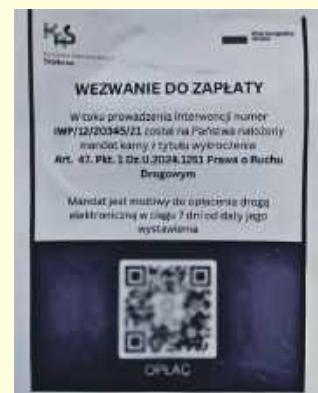
Przez dwa dni wszyscy funkcjonariusze pracowali w przedłużonym systemie pracy. Poszukiwania były bardzo intensywne, zaangażowało się w nie naprawdę wiele osób, nie tylko ze służb. Pomagali również mieszkańcy, którzy włączyli się na prośbę rodziny.

Akcja była naprawdę ogromna. W przypadku zaginięcia bardzo istotną sprawą jest czas, bo każda upływająca godzina zmniejsza szansę na odnalezienie zaginionego żywego i zdrowego. Ratownicy nie odpuszczali, sprawdzali każdą możliwość i każdą informację. I wreszcie - w nocy, w drugiej dobie poszukiwań - sukces. Mężczyzna został odnaleziony. Wezwany zespół ratownictwa medycznego przewiózł go do szpitala.

MS

Falszywe wiadomości w sprawie mandatów karnych

Izba Administracji Skarbowej we Wrocławiu ostrzega przed oszustami, którzy wysyłają fałszywe wiadomości w sprawie mandatów karnych w postaci ulotek czy wiadomości sms lub e-mail.



FOT. IAS WROCŁAW

Informujemy, że KAS nie przekazuje wezwań do zapłaty mandatów karnych za wykroczenia drogowe w postaci ulotek informacyjnych, wiadomości sms i e-mail. Takie wiadomości z bezprawnie użytym logiem KAS i kodem QR pochodzą od oszustów.

W treści ulotki/wiadomości znajduje się dodatkowo kod QR, który może zawierać szkodliwy adres URL i nakierować osobę skanującą na pobranie malware (złośliwe oprogramowanie) lub niechcianego oprogramowania. Jego użycie może spowodować utratę danych albo zawirusowanie telefonu.

Przestrzegamy przed tego typu oszustwami i apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności!

CO ROBIĆ W PRZYPADKU PRÓBY OSZUSTWA?

Jeżeli otrzymana wiadomość budzi Państwa wątpliwości, zachęcamy, aby zadzwonić i wyjaśnić tę sytuację na infolinii KAS: 22 330 03 30.

Zachęcamy również do korzystania z platformy CERT, która służy do zgłaszania wszelkich incydentów w zakresie cyberbezpieczeństwa (zgłoszenie incydentów: www.incident.cert.pl).

Material IAS Wrocław

Berlingo dachował. Pięcioro poszkodowanych

2 września o godzinie 17:27 dyspozytor straży pożarnej odebrał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w Urazie. Na miejsce zadysponował cztery jednostki ratowniczo-gaśnicze.



FOT. KP PSP TRZEBNICA

Po dojeździe na miejsce stwierdzono, że doszło do zdarzenia z udziałem jednego pojazdu osobowego. Citroen Berlingo leżał na dachu poza pasem drogi. Samochodem podróżowało 5 osób, które opuściły pojazd o własnych siłach - powiedział oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy, Dariusz Zajączkowski.

W wyniku zdarzenia uszkodzona została bariera energochłonna i ogrodzenie działki pobliskiego gospodarstwa domowego. Berlingo otarł się również o słup niskiego napięcia.

O uszkodzeniach poinformowano zarządcę drogi i pogotowie energetyczne.

Ze względu na ułożenie pojazdu strażacy nie mogli odłączyć akumulatora. Osoby uczestniczące w zdarzeniu przekazano przybyłemu na miejsce zespołowi ratownictwa medycznego. Kierownika zespołu medycznego poinformował, że żaden z poszkodowanych nie wymaga przewiezienia do szpitala. Działania trwały prawie 2 godziny.

MS

Tragedia mogła wydarzyć się w każdej chwili

Poniedziałkowy wieczór, 1 września w Pęgowie, mógł zakończyć się tragedią. Po godzinie 19. dwaj mężczyźni zauważyli osobowego Volkswagena, który niebezpiecznie „tańczył” po jezdni, zjeżdżając raz na jeden, raz na drugi pas ruchu. Nie czekali ani chwili - wykorzystali moment, by zatrzymać i nie dopuścić do dalszej jazdy kierowcy, który stwarzał śmiertelne zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Gdy otworzyli drzwi auta, wszystko stało się jasne - od siedzącego za kierownicą 48-latką bił silny zapach alkoholu. Chwilę później na miejsce przyjecha-

li wezwani przez nich funkcjonariusze drogowki z trzebnickiej komendy. Mundurowi przeprowadzili badanie alkomatem. Wynik mówił sam za siebie - miał on prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

Na tym jednak historia się nie kończy. Policyjne systemy wykazały, że mężczyzna już wcześniej został ukarany. Miał dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów, a dodatkowo cofnięte uprawnienia decyzją starosty. Innymi słowy, w ogóle nie powinien znaleźć się za kierownicą.

Nieodpowiedzialny mężczyzna pożegnał się z kluczykami, perspektywą szybkiego powrotu



FOT. KP W TRZEBNICY

za kółko i będzie musiał odpowiedzieć przed sądem. Za swoje zachowanie grozi mu kara nawet

do 5 lat pozbawienia wolności.

TN

Pieniądze na budowę chodników i bezkolizyjny przejazd w Skokowej - radni podjęli decyzję

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Trzebnickiego radni dyskutowali nad uchwałami dotyczącymi przesunięć w budżecie. Przekierowania środków wymagały pewne zadania, które będą niebawem zrealizowane.

W Trzebnicy jest to budowa chodnika przy ul. Oleśnickiej i przebudowa ul. Chrobrego, która jest drogą powiatową oraz drogi w Domanowicach. W gminie Oborniki Śląskie zostanie wybudowany również chodnik pomiędzy Osolą, a Wielką Lipą.

Inwestycje te będą wykonane w formule 50/50, czyli połowę kosztów sfinansuje Powiat Trzebnicki, a drugą połowę - Gmina, na terenie której inwestycja będzie realizowana.

Zarząd podjął również decyzję o zakupie urzędniczego dla wydziału komunikacji. Z tego powinni być zadowoleni mieszkańcy, bo urządzenie powinno się przyczynić do zmniejszenia problemów związanych z odebraniem dokumentów, a tym samym - do skrócenia kolejek w wydziale.



FOT. SCREEN TRANSMISJI

Urzędniczy funkcjonuje już w niektórych powiatach. Urządzenie w Trzebnicy będzie miało 61 skrytek. Za jego pośrednictwem na początek będzie można odebrać dowód rejestracyjny pojazdu, z pominięciem kolejki do stanowiska. W dalszej eksploatacji jego funkcje będą rozwijane. Koszt urzędniczego to 150 tys. zł.

Grzegorz Terebun nawiązał również do kwestii opracowania dokumentacji na przebudowę bezkolizyjnego przejazdu w Skokowej. Koszt zadania to 130 tys. zł, więc wynika z tego że w formule 50/50 wypada, że Powiat Trzebnicki i Gmina Prusice zabezpieczą po 65 tys. zł. Tymczasem radny zauważył, że w powiat zabezpieczył na ten cel w budżecie tylko 50 tys. zł.

- Jest to nieeleganckie, bo Rada Miejska w Prusicach ma zabezpieczyć na najbliższej sesji właśnie 50% kosztów, czyli 65 tys. zł, więc dlaczego powiat ze swej strony zabezpieczył mniej? - pytał radny.

Skarbnik odpowiedziała, że będzie na to czas na etapie podpisania porozumienia. Grzegorz Terebun jednak nie był przekonany o słuszności tej decyzji.

- Jesteśmy na etapie opracowania dokumentacji porozumienia. To porozumienie strona prusicka otrzyma i jeżeli będzie taka potrzeba to tę kwotę zabezpieczymy - tłumaczyła starosta Małgorzata Matusiak.

Radny dodał również, że z informacji wynika, że wysłany do PKP PLK wniosek będzie można uzupełnić, dlatego chciał wiedzieć, czy powiat rozpoczął procedurę związaną z decyzją środowiskową. Bo gmina Prusice, która ma tę decyzję wydać jak najszybciej bo to ma wpływ na ocenę wniosku.

- Jesteśmy w trakcie przygotowywania odpowiednich dokumentów i strona prusicka niebawem je otrzyma - odpowiedziała starosta Matusiak. - Na razie musimy mieć deklarację, że gmina Prusice będzie partycypowała w kosztach, bo na razie na piśmie jej nie otrzymaliśmy. Mamy tylko słowną.

Na to radny Terebun odparł, że 27 osób się złożyło w sekretariacie starosty takie pismo.

- Proszę czytać co dostaje pani do ręki. Kwota zosta-

nie zabezpieczona na najbliższej sesji - mówił Grzegorz Terebun.

W tym momencie do dyskusji włączył się radny Robert Adach podkreślając, że inwestycja w Skokowej jest strategiczna. Wspomniał również że podobną sytuację ma Żmigrod, tymczasem kolej wybudowała w naszym powiecie przejazdu w szczerym polu, zapominając o tych dwóch strategicznych miejscach, dlatego musi ingerować samorząd. Radny wspominał o obwodnicy Trzebnicy od strony Zawoni. Na zlokalizowanych tam osiedlach mieszka bardzo dużo ludzi i wszyscy jadą przez miasto, żeby dojechać do S5, a to generuje ogromne korki w całej Trzebnicy.

Omawiane sprawy były ważne dla samorządu. Niemniej ważne są dla mieszkańców, bo wiążą się z bezpieczeństwem. Radni głosując, byli tym razem zgodni. Zmiany zostały podjęte.

MS

Został zatrzymany Miał zakaz prowadzenia pojazdów



FOT. KPP W TRZEBNICY

Pierwszy dzień września mógł być dla niego zwyczajnym popołudniem. Około godziny 17. na ulicach Trzebnicy policyjny patrol zauważył Oplę prowadzonego przez starszego mężczyznę. To, co miało być rutynową kontrolą drogową, szybko zamieniło się w poważną interwencję.

Za kierownicą siedział 73-letni mieszkaniec naszego powiatu. Policjanci podczas kontroli ustalili, że mężczyzna nie powinien w ogóle prowadzić samochodu. Otóż kilka miesięcy wcześniej sąd w Trzebnicy orzekł wobec niego zakaz kierowania pojazdami. Starszy kierowca był trzeźwy, ale to nie miało większego znaczenia wobec faktu, że zlekceważył prawomocne orzeczenie.

TN

Funkcjonariusze zabezpieczyli samochód, przekazując go osobie wskazanej przez zatrzymanego. Sam 73-latek musiał się jednak liczyć z poważnymi konsekwencjami. Sprawa trafiła już do policjantów z wydziału kryminalnego. To oni przygotują dokumentację, która ostatecznie zdecyduje o dalszym biegu postępowania.

Kodeks karny w takich sytuacjach jest jednoznaczny - za złamanie sądowego zakazu prowadzenia pojazdów grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Teraz to sąd zadecyduje, czy mężczyzna odpowie jedynie grzywną, czy też spędzi za kratami dłuższy czas.

W Trzebnicy ukradli hortensje - mieszkańcy alarmują!

Nasi Czytelnicy alarmują, że w nocy z soboty na niedzielę ktoś ukradł posadzone przy tej ulicy kwiaty. Ofiarą złodziei padły głównie hortensje.

Mieszkańcy naszego miasta lubią kwiaty. Często sadzą rośliny przy swoich domach, co poprawia estetykę ulicy. Jest ładniej, przyjemniej.

Tymczasem podczas ostatniego weekendu zniknęły hortensje posadzone przy ulicy Żołnierzy Września. Nasza



FOT. MATERIAŁY CZYTELNIKA



FOT. MATERIAŁY CZYTELNIKA

Hortensji już nie ma zostały tylko doły

Czytelniczka mówi, że to musiała być zorganizowana akcja, przeprowadzona z użyciem samochodu, bo kwiatów zginęło bardzo dużo. Kobieta twierdzi, że rośliny wykopano również na ulicach Obornickiej i Kościelnej. Właściciele roślin czu-

ją się okradzeni i nie zamierzają łatwo odpuścić. Zgłoszą kradzież policji i będą uważnie patrzeć, czy gdzieś nie pojawiła się ich własność w postaci towaru na sprzedaż.

MS

Z Gminy Prusice...

To już dwadzieścia lat!

Dwadzieścia lat temu Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Prusicach przeniosła się do nowoczesnego obiektu, wybudowanego przy ulicy Żmigrodzkiej. Z okazji jubileuszu placówka przygotowała muzyczną niespodziankę. Można ją obejrzeć i odsłuchać na FB szkoły i Gminy Prusice.

Najpiękniejszy wieniec

Wieniec dożynkowy Sołectwa Świerzów laureatem konkursów na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Zdobył I miejsce i nagrodę pieniężną podczas konkursu dożynkowego gminy Prusice oraz wyróżnienie w konkursie powiatowym. Gratulacje!

MS

Z Gminy Zawonia...

Najpiękniejszy w gminie, trzeci w powiecie

Wieniec dożynkowy Zawoni zdobył pierwsze miejsce w gminie w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Doceniony został również na szerszym forum - w konkursie powiatowym znalazł się na miejscu trzecim. To wielka zasługa KKGW Zawońskie Babeczki, które, z pomocą wielu mieszkańców, którym również zależało na sukcesie, przygotowały to dzieło podczas długich tygodni poprzedzających święto plonów.

Uwagi i wnioski można już składać

Do 10 września w Urzędzie Gminy Zawonia wyłożony jest do wglądu projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy produkcyjno-usługowej na terenie wsi. Zainteresowani mieszkańcy mogą składać uwagi i wnioski do wyłożonego projektu w formie papierowej na adres: Urzędu Gminy Zawonia, ul. Trzebnicka 11, 55-106 Zawonia, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Zawonia, w formie elektronicznej za pomocą platformy ePUAP, lub na adres e-mail: urbanistyka@zawonia.pl. Uwagi i wnioski przyjmowane są do 2 października.

MS

Z Gminy
Oborniki Śl...Zajęli
2. miejsce

Młodzi zawodnicy KP Bór Oborniki Śl. z rocznika 2018 pod wodzą trenera Mirka świetnie zaprezentowali się w weekend 30 i 31 sierpnia podczas Athletic Cup, zajmując 2. miejsce.

Bezpłatne
porady

Bezpłatne porady prawne dla mieszkańców Gminy Oborniki Śląskie, będących w trudnej sytuacji życiowej. Konsultacje prowadzi p. Przemysław Nasiukiewicz w Biurze Pełnomocnika ds. Uzależnień przy ul. Parkowej 9 w Obornikach Śląskich.

HARMONOGRAM
NA WRZESIEŃ

- 04.09. (czwartek) - 09:00-12:00
- 09.09. (wtorek) - 15:00-18:00
- 11.09. (czwartek) - 09:00-12:00
- 16.09. (wtorek) - 15:00-18:00
- 18.09. (czwartek) - 09:00-12:00
- 23.09. (wtorek) - 15:00-18:00
- 25.09. (czwartek) - 09:00-12:00
- 30.09. (wtorek) - 15:00-18:00

Ulice
pozytywnych
emocji

Na sesji Rady Miejskiej w czwartek 28 sierpnia radni zdecydowali o nadaniu nazwy nowej ulicy w Gołędzinowie – Alei Ułańskiej. Podjęli również uchwałę o nadaniu nazw wszystkim ulicom w Wielkiej Lipie. Nazwy związane są z pozytywnymi emocjami: Serdeczna, Zabawna, Sympatyczna, Czuła, Troskliwa, Przyjazna, Szlachetna, Wdzięczna, Szczęśliwa, Życzliwa, Pogodna i Skromna.

Pieniądze
na budowę
chodnika

Radni podczas sesji zdecydowali też o przekazaniu dodatkowych 109.000 złotych na budowę chodnika między Osolą, a Wielką Lipą. Gmina ogółem na ten cel przeznaczy 359.000 zł. Pieniądze zostaną przekazane Powiatowi Trzebnickiemu. Powiat i Gmina koszty związane z budową chodnika przy drodze powiatowej 1358D dzielą w stosunku 50/50.

: TN

Ruszył przetarg na wykonanie obwodnicy Obornik Śl.

Obwodnica Obornik Śląskich ma stać się jedną z najważniejszych inwestycji drogowych w powiecie na przestrzeni najbliższych lat. Trasa o długości 6,5 km połączy autostradę A4 z ekspresową S5, wyprowadzając ciężki ruch z centrum miasta i znacząco poprawiając bezpieczeństwo mieszkańców. W środę 27 sierpnia ogłoszony został przetarg na jej wykonanie.

Obwodnica przebiegać będzie w ciągu drogi wojewódzkiej nr 340 (Wołów – Trzebnica). Rozpocznie się od ronda, które zostanie wybudowane między Rościszewicami, a Jarami. Następnie poprowadzona zostanie południową stroną Obornik Śląskich, przecinając tory kolejowe i trasę w kierunku Wrocławia, by zakończyć się przed Wilczym.

Poza budową drogi powstanie kompleksowa infrastruktura towarzysząca. Wykonane zostaną cztery ronda na skrzyżowaniach z drogami gminnymi, powiatowymi i wojewódzkimi, przejazd pod torami linii Wrocław – Poznań, dodatkowe jezdnie i zjazdy zapewniające obsługę terenów przyległych, a także ścieżka pieszo-rowerowa, chodniki oraz oświetlenie w obrębie rond. Wykonane zostanie odwodnienie, a przebudowie poddane sieci energetyczne i gazowe. Dodatkowo wzdłuż trasy posadzonych zostanie kilkaset nowych drzew. Powstanie też dwa bezkolizyjne przejścia



dla pieszych i rowerzystów pod obwodnicą w okolicach ulic Grunwaldzkiej i Generała Maczka.

Planowana inwestycja wygeneruje korzyści w wymiarze przemysłowym i społeczno-gospodarczym. Ograniczone zostanie ryzyko kolizji, skróci się czas przejazdu, a także zmniejszy się hałas w terenie zabudowanym.

– Dzięki nowej obwodnicy ruch

w Obornikach Śląskich zmniejszy się o około 70%. Cały tranzyt kierujący się obecnie na drogę ekspresową S5 ominie centrum miasta, co oznacza mniej korków, hałasu i spaliny. Przetarg prowadzony jest tak, by liczyła się nie tylko cena, ale też jakość i gwarancje na wykonane prace. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, nową trasą pojedziemy już w ciągu 36 miesięcy od podpisan

sania umowy – powiedział Michał Rado, wicemarszałek województwa dolnośląskiego.

– To jedna z najważniejszych inwestycji na Dolnym Śląsku, bo droga wojewódzka przebiegająca przez Oborniki Śląskie jest jedną z głównych osi w ruchu wschód – zachód w naszym województwie. Stawiamy na jakość, dlatego aż 40% oceny w przetargu będzie stanowić gwarancja wykonawcy na przeprowadzone przez niego prace – stwierdził Mateusz Masłowski, dyrektor DSDiK.

Rozstrzygnięcie przetargu zaplanowano na 3 października.

Oborniczanie na tę inwestycję czekają już kilkadziesiąt lat. W latach 70-tych została wstępnie wyznaczona jej trasa. Dopiero jednak projekt skomunikowania autostrady A4 z drogą S5 sprawił, że wybudowanie obwodnicy stało się realne. W maju 2022 roku Gmina Oborniki Śląskie podpisała z Urzędem Marszałkowskim Województwa

Dolnośląskiego porozumienie w tej sprawie. Zakładało ono, że koszt wykonania projektu wynoszący 1,892 mln zł w połowie pokryje Gmina Oborniki Śl., a w połowie Urząd Marszałkowski.

W 2022 r. informowaliśmy, że projekt ma być wykonany do listopada 2023 r., a budowa miała by się zakończyć w 2025 r. Tymczasem projektowanie przedłużyło się o rok. Jak powiedział nam Burmistrz Arkadiusz Poprawa, spowodowane to było opóźnieniem opiniowania projektu przez Wody Polskie i Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Gmina Oborniki Śl. dołożyła się do projektu. Jednak wykonanie będzie w gestii Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, podlegającej Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego. Obwodnica stanie się elementem drogi wojewódzkiej, a ta właśnie jednostka zarządza tą kategorią dróg.

: Tomek Nawrot

Skarbnik, sekretarz i kierownicy
wydziałów - ile mają i ile zarabiają

Skarbnik gminy, sekretarz, kierownicy wydziałów urzędu - również oni, obok burmistrza, zastępcy, radnych, kierowników jednostek organizacyjnych samorządu, są zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych. Przedstawiamy dane o majątkach, oszczędnościach i zarobkach pracowników Urzędu Miejskiego w Obornikach Śl.

Wśród osób, które przedstawiają oświadczenia majątkowe, jest skarbnik gminy. Jest odpowiedzialny za zarządzanie finansami: planowanie budżetu, nadzór nad wydatkami i dochodami, rozliczanie z funduszy publicznych. Jak ważna jest to osoba w urzędzie gminy świadczy to, że jej zarobki są na podobnym poziomie, co wynagrodzenie burmistrza. Tak samo jest w przypadku sekretarza gminy, który odpowiedzialny jest za koordynowanie pracy urzędników i zapewnienie sprawnego funkcjonowania urzędu. Pełni rolę doradcą dla wójta, czy burmistrza, odpowiada za realizację uchwał rady gminy, przygotowuje projekty dokumentów i rozporządzeń, które muszą być zatwierdzone przez władze gminne. Niższe uposażenia mają kierownicy wydziałów, co nie oznacza, że ich wynagrodzenia są niższe. Jak to wygląda w szczegółach, przedstawiamy poniżej:

Agata Pienio

SKARBNIK GMINY
Oszczędności: 327.000 zł.
Nieruchomości: dom o pow.

Ewelina Budner

SEKRETARZ GMINY
Oszczędności: nie dotyczy.
Nieruchomości: nie dotyczy



314,17 mkw i wartości 1.279.150 zł - 1/2 własności; mieszkanie o pow. 41,99 mkw i wartości 200.000 zł - własność; działka pod domem o pow. 0,3217 ha i wartości 160.850 zł - 1/2 własności; działki niezabudowane o pow. 0,1859 ha i wartości 650.000 zł - 1/2 własności.

Dochody: z tytułu umowy o pracę 239.841,18 zł.

Mienie ruchome: nie dotyczy.

Zobowiązania pieniężne: nie dotyczy.

Dochody: z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śl. 235.329,61 zł; umowa zlecenie 1.760 zł.

Mienie ruchome: Mazda 6, rok prod. 2016, wartość około 79.500 zł.

Zobowiązania pieniężne: nie dotyczy.

Andrzej Małkiewicz

KIEROWNIK WYDZIAŁU
INWESTYCJI I REMONTÓW
Oszczędności: 32.000 zł.

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 113,5 mkw i wartości 280.000 zł - współwłasność; działka rolna o pow. 0,269 ha i wartości

5.000 zł - współwłasność; działka budowlana o pow. 0,1058 ha i wartości 80.000 zł - własność.

Dochody: z tytułu zatrudnienia 134.341,95 zł.

Mienie ruchome: Volkswagen Passat, rok prod. 2012.

Zobowiązania pieniężne: nie dotyczy.

Aneta Łochańska-
Czerkas

KIEROWNIK WYDZIAŁU
URBANISTYKI I GOSPODARKI
NIERUCHOMOŚCIAMI
Oszczędności: 35.300 zł.

Nieruchomości: dom o pow. 258 mkw i wartości 300.000 zł - własność, majątek odrębny; mieszkanie o pow. 52,84 mkw i wartości 300.000 zł - udział 1/2 we współwłasności; działka o pow. 2.218 mkw i wartości 150.000 zł - własność, majątek odrębny.

Dochody: z tytułu umowy o pracę 127.837,37 zł.

Mienie ruchome: Citroen C3, rok prod. 2008.

Zobowiązania pieniężne: nie dotyczy.

Ada Piskor

ZASTĘPCA KIEROWNIKA
WYDZIAŁU URBANISTYKI I GOSPODARKI
NIERUCHOMOŚCIAMI

Oszczędności: 20.000 zł; 4.000 zł w walucie obcej.

Nieruchomości: mieszkanie o pow. 70 mkw i wartości 450.000 zł - własność.

Dochody: z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śl. 106.927,43 zł.

Mienie ruchome: Seat Altea, rok prod. 2005.

Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na zakup mieszkania - pozostało do spłaty 216.050,63 zł.

Monika
Wiszniowska

KIEROWNIK WYDZIAŁU
ROZWOJU OBSZARÓW
WIEJSKICH I OCHRONY
ŚRODOWISKA

Oszczędności: 44.600 zł - małżeńska wspólność majątkowa.

Nieruchomości: dom o pow. 117 mkw i wartości 850.000 zł; działka pod domem jednorodzinny o pow. 1.000 mkw i wartości 150.000 zł - nieruchomości stanowią małżeńską wspólność majątkową.

Dochody: z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Obornikach Śl. 153.896,35 zł.

Mienie ruchome: Toyota Yaris, rok prod. 2010 - małżeńska wspólność majątkowa.

Zobowiązania pieniężne: kredyt hipoteczny na budowę domu jednorodzinnego w wysokości 316.197,47 zł, do spłaty pozostało 432.790,60 zł.

: Tomek Nawrot

Świadczenie wspierające załatwisz bez opłat

Iwona kowalska-Matis, rzecznik prasowa ZUS na Dolnym Śląsku, przypomina, że świadczenie wspierające załatwia się w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych za darmo.

Rzeczniczka przestrzega, żeby nie dawać się zmanipulować nieuczciwym pośrednikom, którzy oferują załatwienie świadczenia za wysoką opłatą.

- Mielśmy taką sytuację w jednym z oddziałów ZUS, do którego zgłosił się klient, aby sprawdzić termin wypłaty świadczenia wspierającego. Okazało się, że wniosek nie został w ogóle złożony. Jak poinformował mężczyzna, skorzystał on z usług kancelarii, która obiecywała „załatwienie” świadczenia - mówi Iwona Kowalska-Matis regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku.

Rzeczniczka opowiada, że według klienta przedstawicieli jakiejś „kancelarii” odwiedzili go w domu, namówili do podpisania dokumentów i uzyskali pełnomocnictwo do działania w jego imieniu, nie informując jednak wprost o bardzo wysokiej opłacie za swoje usługi. W tym przypadku koszt „usługi” wynosił aż 10 tysięcy złotych. Zapis o wynagrodzeniu znajdował się w umowie, klient jednak przyznał, że nie przeczytał jej dokładnie przed podpisaniem.

Wniosek o świadczenie wspierające można zło-

żyć wyłącznie elektronicznie. Można to zrobić samodzielnie lub z bezpłatną pomocą pracowników ZUS, zarówno w placówkach, jak i przez infolinię. Niestety, zdarzają się przypadki, gdy nieuczciwe firmy pobierają wysokie opłaty i... wniosku w ogóle nie składają. Tak było w przypadku klienta, który dopiero w ZUS dowiedział się, że dokumenty nie zostały wysłane.

ZUS apeluje:

- * nie podpisuj dokumentów bez ich dokładnego przeczytania,
- * razie wątpliwości skon-



FOT.: /PIXABY.COM/

taktuj się bezpośrednio z najbliższą placówką ZUS, * pamiętaj, że wsparcie przy składaniu wniosków w ZUS jest całkowicie bezpłatne.

opr.red.

Podatek od wiary. Czy będziemy go płacić?

Do Senatu wniesiono petycję obywatelską dotyczącą tzw. podatku kościelnego. Miałby ją płacić każdy wierzący. Tylko jedna grupa mogłaby zostać zwolniona od opłaty. Czy petycja dostanie pozytywną rekomendację, czy może komisja zdecyduje się ją odrzucić.

Zgodnie z projektem każdy wierzący miałby płacić 8% od otrzymywanego wynagrodzenia. Wprowadzenie tej opłaty miałyby rozwiązać problem finansowania kościołów, które utrzymywałyby się z tych środków. Ten sposób miałby również zminimalizować nadużycia.

Płatnik podatku miałby obowiązek odprowadzania kwoty podatku kościelnego do urzędu skarbowego, który dalej przelewałby ją na konto wskazanego ko-

ścioła lub związku wyznaniowego. Wskazany kościół lub związek wyznaniowy musiałby posiadać wpis do rejestru kościołów prowadzonego i związków wyznaniowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Zwolnienie z płacenia tego podatku byłoby możliwe tylko w przypadku zadeklarowania ateizmu.

Podobne rozwiązanie wprowadzono w niektórych krajach. Taki sposób finansowania kościołów mają Niemcy. Działa i zapewnia sta-

bilność ekonomiczną funkcjonujących tam kościołów i związków wyznaniowych.

Petycja w sprawie podatku kościelnego wpłynęła do Senatu 9 czerwca br. Nie oznacza to oczywiście, że taki podatek zostanie wprowadzony. Petycja obecnie jest rozpatrywana. Nie wiadomo, czy działająca przy Senacie komisja petycji przyjmie postulat, czy też zdecyduje się petycję odrzucić.

opr. red.



KRONIKA STRAŻACKA

Załączyła się czujka

31 sierpnia o godzinie 19:38 straż pożarna interweniowała w Krynicy. W jednym z lokali dwurodzinnego budynku załączyła się czujka tlenu węgla i gazu. W chwili przyjazdu służb lokatorzy znajdowali się na zewnątrz, a mieszkanie było już wietrzne. Strażacy dokonali kontroli powietrza w mieszkaniach detektorem wielogazowym. Kilkukrotny pomiar nie wykazał obecności tlenu węgla ani gazu. Ratownicy zalecili przewietrzenie pomieszczeń oraz niekorzystanie z instalacji gazowej oraz przepływowego ogrzewacza wody do czasu sprawdzenia instalacji i urządzeń przez uprawnionego

serwisanta. Działania 2 zastępów trwały niespełną godzinę.

BMW uderzył w drzewo

1 września w nocy policja i straż pożarną zadysponowano do Obornik Śląskich, gdzie na ulicy Dworcowej osobowy BMW wypadł z jezdni uderzył w przydrożne drzewo. Straż pożarna odebrała zgłoszenie o godzinie 2:18. W chwili przyjazdu ratowników na miejscu był już patrol policji, natomiast nie było kierowcy BMW, który oddał się przed przyjazdem służb. Strażacy zabezpieczyli miejsce i odłączyli akumulator w uszkodzonym samochodzie. Działania strażaków trwały godzinę. Po ich odjeździe

na miejscu zdarzenia pozostał patrol policji.

Palił się kontener na śmieci

1 września o godzinie 2:25 zastęp straży pożarnej skierowano do Trzebnicy. Na ogrodzonym podwórku, należącym do wspólnoty mieszkaniowej, palił się kontener na śmieci ustawiony w wiacie śmietnikowej. W pobliżu zaparkowane były samochody. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ugasili ogień, podając jeden prąd wody w natarciu na palący się kontener. Po zlikwidowaniu pożaru oddymili wiatę śmietnikową i zakończyli

działania. O zaistniałym zdarzeniu poinformowali policję. Działania zastępu trwały nieco ponad 0,5 godziny.

Pomogli w zniesieniu pacjenta

1 września o godzinie 20:14 jednostkę ratowniczo-gaśniczą zadysponowano do Trzebnicy. Po przybyciu strażaków na miejsce zdarzenia okazało się, że na pierwszym piętrze w budynku wielorodzinnym znajduje się starszy mężczyzna ze złamaniem kości prawego uda. Poszkodowany był pod opieką zespołu ratownictwa medycznego, którego kierownik poprosił o pomoc w znie-

sieniu mężczyzny do ambulansu. Po umieszczeniu poszkodowanego w ambulansie strażacy zakończyli trwające nieco ponad pół godziny działania.

Ford uszkodził oponę i wąż

2 września o godzinie 3:45 straż pożarną zadysponowano do Marzęcina. Po przybyciu służb na miejsce zdarzenia okazało się, że na pasie awaryjnym drogi ekspresowej S5 stoi ciężarowy Ford z naczą, z którego wycieka paliwo. W samochodzie uszkodzona została przednia lewa opona oraz najbliższe jej elementy kabiny pojazdu. Uszkodzeniu uległ wąż łączący zbiorniki paliwa - podczas uszkodzenia kabiny któryś z ele-

mentów prawdopodobnie zerwał go z króćca w zbiorniku. Kierowca nie potrzebował pomocy. Strażacy oraz funkcjonariusze policji zabezpieczyli znakami świetlnymi miejsce zdarzenia. Wykonano rozpoznanie, w wyniku którego zlokalizowano miejsce wycieku paliwa ze zbiornika, co umożliwiło jego zlikwidowanie przy pomocy opaski zaciskowej oraz kołka drewnianego. Miejsce wycieku zostało zabezpieczone sorbentem, a odcinek drogi przekazano zarządcy. Działania 2 zastępów trwały ponad 3,5 godziny. Na miejscu pozostał kierujący pojazdem oraz patrol policji wraz ze służbą drogową, zabezpieczającą pojazd do czasu jego usunięcia.

MS

Z Gminy
Żmigród...Marsz
Kapeluszy

W sobotę 13 września 2025 r. na rynku w Żmigrodzie odbędzie się Senioriada 2025 – Marsz Kapeluszy, który oficjalnie zainauguruje Żmigrodzkie Dni Seniora. Na scenie wystąpią m.in. Dyszel, Humorek, Ad Libitum Plus, Marta Motkowicz i Izabela Możdżeń. Zapisy do 5.09.2025 pod nr tel. 662 932 21.

Remontują
świetlicę

W Barkowie trwają intensywne prace przy remoncie i wymianie pokrycia dachowego świetlicy wiejskiej. Zakres prac obejmuje m.in.: rozbiórkę starego dachu, montaż folii, łączenie, nowe pokrycie dachowe, a także instalację rynien i obróbek blacharskich. Wartość zadania to 111.500 zł. Wykonawca: Pokrycia Dachowe – Usługi Ogólnobudowlane Łukasz Malicki. Projekt współfinansowany jest z Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach programu „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”. Dofinansowanie pokryje około połowy kosztów inwestycji.

Narodowe
Czytanie

Na piątek 5 września, na godz. 11., Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie zaprasza na Narodowe Czytanie, podczas którego będzie można wsłuchać się w ponadczasowe „Poezje” Jana Kochanowskiego. To wyjątkowa okazja, by razem odkrywać piękno języka i siłę słowa, które od wieków kształtują naszą kulturę.

– Przyjdźcie, zabierzcie ze sobą rodzinę i znajomych. Niech ten dzień będzie prawdziwym spotkaniem z literaturą i tradycją, która łączy pokolenia – zachęcają organizatorzy.

: TN

Przekładanie hula-hop i powrót sołtysa

Tradycja, zabawa i sportowa rywalizacja – tak wyglądały tegoroczne dożynki w Gminie Żmigród, które w sobotnie popołudnie przyciągnęły tłumy mieszkańców do Dębna. To święto plonów stało się okazją do podziękowania rolnikom za ich ciężką pracę, a także do wspólnej zabawy i integracji lokalnej społeczności.

Dożynki, będące tradycyjnym świętem plonów, obchodzone są po zakończeniu żniw jako forma podziękowania za urodzaj i wysiłek włożony w sezon prac polowych. W polskiej tradycji ludowej związane są z obrzędami, przygotowywaniem wieńców dożynkowych, uroczystymi mszami i zabawami integrującymi społeczność wiejską. Zwyczajowo każda gmina organizuje takie święto w jednej z miejscowości na swoim terenie.



Kreczmer, mieszkanka Dębna. Odznaczenie przyznawane jest przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi osobom, które swoją pracą wspierają rozwój rolnictwa i życie wsi.

Nieodłącznym elementem dożynek jest turniej sołectw, w którym uczestnicy mierzą się w zabawnych, a zarazem wy-

przekładanie hula-hop przez ramiona z osoby na osobę oraz tzw. powrót sołtysa – uczestnicy musieli dziesięć razy obrócić się w miejscu i przebiec wyznaczony dystans. W rywalizacji udział wzięły cztery sołectwa. Zwyciężyło sołectwo Niezgoda, drugie miejsce zajęło Barkowo, trzecie Dębno, a czwarte Przywsie. Nagrodą dla sołectw były voucher o wartości od 100 do 400 zł. Turniej zorganizowało Stowarzyszenie Nasza Wieś Niezgoda. Odbyły się koncerty zespołów TOP GIRLS i Zajefajni, a wśród atrakcji była parada zabytkowych traktorów.

Pogoda dopisała, a mieszkańcy dopisali jeszcze bardziej. Tłumy odwiedzających cieszyły się muzyką, atrakcjami dla dzieci i smakołykami przygotowanymi na stoiskach. To święto pokazało, że tradycja dożynek wciąż łączy pokolenia i potrafi tworzyć niezapomnianą atmosferę wspólnoty.

: Tomek Nawrot



W tym roku gospodarzem dożynek w Gminie Żmigród było Sołectwo Dębno. Rozpoczęły się w sobotę 30 sierpnia o godz. 14.45 barwnym korowodem dożynkowym, który przeszedł przez wieś, a następnie odbyła się msza św. w intencji rolników i mieszkańców. Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie przez Burmistrza Roberta Lewandowskiego odznaki honorowej „Zasłużony dla Rolnictwa” Marioli



magających współpracy konkurencjach. W tym roku rozegrano cztery konkurencje: słom na nartach trzyosobowych, wyścig w skokach w workach,

Brudne ulice? Ciekawe dlaczego

Czytelnik zwrócił uwagę na pewne miejsce w Trzebnicy, w którym wciąż leżą śmieci, a nikt ich nie sprząta. Przyglądając się sprawie zauważyliśmy, że takich miejsc w mieście jest więcej. A może zamiast oczekiwać, aż ktoś posprząta, postaramy się mniej śmiecić?

Nasz Czytelnik zwrócił uwagę na pewne miejsce na ul. Bochenka w Trzebnicy. Pokazał, że obok stojącej tam szafki telekomunikacji śmieci leżą od dłuższego czasu. Przyglądaliśmy się temu miejscu od tygodnia. Faktycznie, śmieci tylko przybywało, służby miejskie ich nie posprzątały.

Nas bardzo zainteresował fakt coraz większej ilości śmieci w tym miejscu. Kosz stoi w odległości jakichś 25 - 30 metrów. Ale ktoś uznał, że miej-



Worek ze śmieciami na koszu? To nie miejsce do wyrzucania domowych odpadów



Czy te śmieci same tu przyszły?



Trawniczek też niektórym służy do utylizacji

sce obok szafki jest lepsze do wyrzucenia odpadków. I chyba warto zastanowić się, czy by nie użyć dobrego, pamiętającego czasy poprzedniego ustro-

ju hasła: „Żadasz czystości - zachowaj ją sam”. Bo może zamiast oczekiwać, aż ktoś posprząta przestańmy sami rozrzucać wokół śmieci. W końcu koszy na nie nie brakuje. Dbajmy o czystość wokół nas, w końcu we własnym domu nikt nie rzuca odpadków na podłogę. A Trzebnica to przecież też nasz dom.

: MS



O tym miejscu mówił Czytelnik



Widocznie kosz stał zbyt daleko (papier rzucono po prawej stronie pasów)

2024 w liczbach: jak gmina wydawała i inwestowała

Co roku każda gmina czy powiat są zobowiązane przedstawić sprawozdanie ze swojej działalności – raport, który pokazuje, jak zarządzano finansami, inwestycjami i zadaniami publicznymi. To kopalnia wiedzy na temat wszystkich obszarów funkcjonowania samorządu.

Pod lupę wzięliśmy raport Gminy Wisznia Mała za rok 2024. Jedną z pierwszych przedstawionych w nim pozycji jest budżet. Planowane dochody gminy na 2024 rok wynosiły 120,6 mln zł, a wykonanie osiągnęło poziom 103,3 mln zł (85,66%). Widać wyraźny rozdźwięk między dochodami bieżącymi – które udało się zrealizować nawet powyżej planu (102,32%), a majątkowymi, które osiągnęły jedynie 34,51% zakładanego poziomu.

Ile na inwestycje?

Największe wpływy pochodziły z podatków lokalnych, w tym:

- podatek od nieruchomości – 22,9 mln zł,
- podatek rolny – 1,74 mln zł,
- podatek od środków transportowych – 283 tys. zł,
- podatek od czynności cywilnoprawnych – 2,21 mln zł.

Z kolei opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi zamknęły się kwotą 4,64 mln zł, co stanowiło zaledwie 55,01% planu.

Po stronie wydatków zaplanowano 131 mln zł, z czego wydano ostatecznie 102,6 mln zł (78,34%). Najwięcej pochłonęły wydatki bieżące – 79,1 mln zł, a na inwestycje przeznaczono 23,5 mln zł. Mimo planowanego deficytu na poziomie 10,46 mln zł, gmina zakończyła rok z nadwyżką budżetową w wysokości 635,6 tys. zł. Zadłużenie gminy na koniec roku wyniosło 44,42 mln zł.

Na inwestycje w 2024 r. przeznaczono 7,15 mln zł. Powstały nowe nawierzchnie bitumiczne i z kostki betonowej o łącznej długości 4,05 km. Opracowano projekty przebudowy kilku ulic,



m.in. Czereśniowej i Lawendowej w Mienicach, Polnej w Krzyżanowicach, Lipowej w Strzeszowie, Akacyjowej w Piotrkowiczkach oraz Sportowej w Ligocie Pięknej i Sportowej w Szewcach.

Na komunikację gminną przeznaczono 1,36 mln zł. Dzięki dofinansowaniu z Funduszu rozwoju przewozów autobusowych (697,7 tys. zł) udało się utrzymać 9 linii autobusowych. Ponadto w ramach porozumienia z Wrocławiem działa wspólna komunikacja miejska, której koszt dla gminy w 2024 roku wyniósł 1,27 mln zł.

Lider wśród Liderów

Edukacja to jeden z priorytetów gminy. Wydatki rzeczowe na oświatę w 2024 roku sięgnęły 32,5 mln zł. Ponad połowę – 17,3 mln zł – pokryła subwencja państwowa. Wydatki rzeczowe to koszty m.in. bieżącego utrzymania, napraw i remontów infrastruktury szkolnej, wyposażenia i sprzętu komputerowego, dowozu dzieci do szkół. Wydatki rzeczowe w po-

szczególnych szkołach przedstawiały się następująco:

- SP Psary – 4,36 mln zł (335 uczniów, koszt na ucznia: 13.016,91 zł),
- SP Kryniczno – 4,73 mln zł (306 uczniów, koszt na ucznia: 15.442,99 zł),
- SP Szewce – 3,79 mln zł (212 uczniów, koszt na ucznia: 17.903,47 zł),
- SP Wisznia Mała – 3,81 mln zł (243 uczniów, koszt na ucznia: 15.675,03 zł).

W szkołach w I półroczu 2024 zatrudniono 158 osób (135,13 etatów), w II półroczu – 161 osób (134,47 etatów). Wójt Jakub Bronowicki wręczył 136 stypendiów na łączną kwotę 55 tys. zł za osiągnięcia sportowe, bardzo dobre wyniki w nauce, wybitne osiągnięcia naukowe i za osiągnięcia artystyczne. Sześciu nauczycieli i dyrektorów otrzymało nagrody specjalne za pracę dydaktyczno-wychowawczą.

Gmina Wisznia Mała zdobyła prestiżowy tytuł „Lidera wśród Liderów” w konkursie „Samorządowy Lider Edukacji”. Ideą konkursu jest nagradzanie samorzą-

dów, które posiadają szczególne osiągnięcia w dziedzinie rozwoju edukacji i systemu oświaty. Gminie przyznano w tym roku 4 wyróżnienia. Natomiast wójt otrzymał Medal Edukacyjny „Szafir Jakości” 2024. W gronie wyróżnionych znalazł się Zespół Szkolno-Przedszkolny w Szewcach. Szkoła otrzymała Certyfikat Edukacyjnej Doskonałości przyznawany najlepszym szkołom i placówkom oświatowym prowadzonym przez jednostki certyfikowane w programie.

Wyłapano 14 psów

Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej zorganizował w ubiegłym roku dziesiątki wydarzeń. Na koncerty przyszło ponad 2,2 tys. osób, na festyny sołectkie – aż 2,8 tys. mieszkańców, a na wielkie imprezy plenerowe, jak Dzień Dziecka czy Dożynki – 3,3 tys. osób. Nie brakowało także wydarzeń sportowych: biegi, rajdy, turnieje piłki nożnej i siatkowej czy zawody karate – łącznie zgro-

madziły ponad 2,5 tys. uczestników. Ośrodek Kultury w Wiszni Małej w roku 2024 zatrudniał kadrę w wymiarze 14,25 etatów. Biblioteki gminne również cieszyły się popularnością – odwiedziło je 4.311 czytelników, którzy wypożyczyli ponad 11,5 tys. książek i 353 audiobooki.

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt oraz ustawą o samorządzie gminnym, każda gmina w Polsce ma ustawowy obowiązek zapewnienia opieki bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywania. W praktyce oznacza to, że gmina musi organizować nie tylko wyłapywanie bezdomnych psów i kotów, ale także zapewnić im miejsce w schronisku lub innej placówce, prowadzić działania związane z adopcjami, finansować zabiegi sterylizacji i kastracji (dla ograniczenia populacji), opiekować się zwierzętami gospodarskimi, jeśli zostaną porzucone, usuwać zwłoki zwierząt z dróg publicznych. Zadania te na terenie Gminy Wisznia Mała w 2024 r. realizował Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Kątnej. Psy były wyłapywane na zgłoszenie PGK sp. z o.o. lub Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy. W 2024 roku wyłapano 14 psów – wszystkie wróciły do właścicieli lub znalazły nowych opiekunów. Ani jeden nie trafił do schroniska.

Jednym z zadań gminy jest odbiór od mieszkańców odpadów. W Gminie Wisznia Mała w ubiegłym roku system odbioru objął 4.123 nieruchomości i 11.299 mieszkańców. W sumie zebrano 5.776,61 ton śmieci, w tym m.in. 2.669 ton odpadów zmieszanych, 368 ton szkła, 752 tony plastiku, 1.486 ton odpadów zielonych.

Tomek Nawrot

Z Gminy Wisznia Mała...

Gołąbki, bigos, karczek

W sobotę 30 sierpnia w Krynicznie odbyło Dolnośląskie Święto Kapusty. W jego trakcie przeprowadzony został konkurs kulinarny. I miejsce zajął Grom Ligota Piękna za gołąbki z kaszą pęczak w sosie grzybowym. II miejsce – Sołectwo Rogoź za bigos myśliwski. III miejsce – KGW w Czerwieniu za pierogi z kiszoną kapustą, ziemniakami i sosem grzybowym. Wyróżnienie zdobyły KGW w Szymanowie „Odlotowe Babeczki” przygotowując pierogi z serem i kapustą i KGW w Kuraszkowie za karczek w kapusie.

Nowy dyrektor

W poniedziałek 1 września w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Szewcach społeczność szkolna pożegnała Wicedyrektor Jolantę Koseł, która po wielu latach pracy przeszła na zasłużoną emeryturę. Z kolei w Szkole Podstawowej w Krynicznie podczas uroczystości szkolnej przywitano nową Dyrektorkę Agnieszkę Urbaniak.

Nabór kandydatów

Wójt Gminy Wisznia Mała Jakub Bronowicki ogłosił nabór na kandydatów do Gminnej Rady Seniorów w Wiszni Małej. Zapraszamy są wszystkie osoby, które ukończyły 60 rok życia oraz zamieszkuje na terenie gminy Wisznia Mała. Termin zgłaszania kandydatów upływa z dniem 19 września.

Strzeszowskie pamiątki

14 sierpnia w Pałacu von Rehingerów w Strzeszowie odbyła się uroczystość przekazania pamiątek gromadzonych przez lata przez śp. Pana Bodo Zaporę. Urodził się w 1931 r. w Strzeszowie. Od najmłodszych lat dokumentował historię miejscowości. Tworzył albumy ze zdjęciami i opisami, zeszyty pełne wspomnień, mapy. Przekazane zostały lokalnej społeczności przez jego żonę.

TN

Zaskoczony we własnym domu. Mundurowi zatrzymali poszukiwanego

Wtorkowy poranek, 2 września, w Żmigrodzie rozpoczął się wyjątkowo nerwowo dla jednego z mieszkańców naszego powiatu. Funkcjonariusze miejscowego komisariatu zapukali bowiem do drzwi 33-latkę, wobec którego Sąd Rejonowy w Trzebnicy wydał nakaz doprowadzenia do aresztu śledczego.

Policjanci pojawili się pod ustalonym adresem o wcześniejszej godzinie, by sprawdzić, czy poszukiwany znajduje się w swoim mieszkaniu. Przypuszczenia szybko się potwierdziły – w domu zastali mężczyznę. Sprawdzenie

jego danych w systemie nie pozostawiło wątpliwości: 33-latek od dłuższego czasu był poszukiwany przez trzebnicki sąd.

Nie było mowy o dyskusjach czy tłumaczeniach. Mundurowi zatrzymali go na miejscu i przewieźli do komisariatu w Żmigrodzie. Tam sporządzono pełną dokumentację, a następnie mężczyzna – pod policyjnym konwojem – został doprowadzony do Aresztu Śledczego we Wrocławiu. To właśnie tam odbędzie zasądzoną wcześniej karę pozbawienia wolności.

TN



FOT. KPP W TRZEBNICY

Masz temat?

ZADZWOŃ:



693-446-141

Nie jesteśmy obojętni



Mieszkańcy protestują przeciw budowie biometanowni. Co zrobią radni?

Na sali zabrakło miejsc. Zainteresowanie było ogromne, ale mieszkańcy już na wstępie dali do zrozumienia, że są przeciwko budowie biometanowni, która miała stać w pobliżu ich domów. Dyskusja była gorąca, a urzędnicy nie przygotowali się do spotkania...

O tym, jak ważne jest sprawdzanie i przeglądanie projektów uchwał dotyczących zmiany planów przestrzennego zagospodarowania, boleśnie przekonują się mieszkańcy Zawoni. Przez przypadek odkryli, że niewinna zmiana dotycząca obwodnicy w rzeczywistości prowadzi do budowy potężnej instalacji biogazowej w okolicy ich domów. Ludzie chcieli wiedzieć, kto za tym stoi?

Sprawdzajcie zmiany planów

Temat budowy biometanowni w Zawoni został ujawniony kilka dni temu. Pisaliśmy o tym na Portalu NOWAGAZETA.PL. W sierpniu Gmina Zawonia ogłosiła, że przystępuje do zmiany planów przestrzennego zagospodarowania dla terenu, na którym miała być w przyszłości zbudowana obwodnica Zawoni. W uzasadnieniu napisano, że z budowy zrezygnowano i właśnie to jest powodem zmiany.

Mieszkańcy szybko zauważyli, że był to tylko pretekst. Zwrócili uwagę, że w uzasadnieniu nie ma słowa o tym, że przy okazji zmieniono przeznaczenie gruntów i wskazano, że na jednym z nich można będzie zbudować biometanownię. Obecny na spotkaniu zastępca wójta i sekretarz Wojciech Hoffman przyznał, że sprawa budowy tej inwestycji pojawiła się na przełomie 2024/25, kiedy inwestor, czyli firma Izolmet, złożyła wniosek o uwzględnienie ich pomysłu w procedowanej zmianie planów. W tym miejscu warto wyjaśnić kilka kwestii.



Projektanci nie umieli przekonać mieszkańców do swojej wizji

Po pierwsze gminy dość często przystępują do zmian planów, bo czasami zmieniają się priorytety. Każda zmiana to duże koszty, które ponosi gmina.

Po drugie procedura jest taka, że nad każdą zmianą musi się odbyć tak zwana "publiczna dyskusja". Gminy oczywiście informują i wyznaczają dzień i godzinę, ale w praktyce na tego typu ogłoszenia nikt nie reaguje,

no chyba że sprawa dotyczy bardzo kontrowersyjnych rzeczy, jak w tym przypadku.

Po trzecie, po dyskusji jest czas na składanie formalnych wniosków, czyli uwag i zastrzeżeń do planu, które koniecznie trzeba wnieść na piśmie. Może to zrobić każdy mieszkaniec. W tym wypadku termin wyznaczono do 2 października. Co dalej?

nie utworzono, a sekretarz oddał głos najpierw projektantce planu przestrzennego zagospodarowania, a potem projektantowi biometanowni czyli przedstawicielowi prywatnej firmy Enex Energy Expert Sławomirowi Rybarczykowi. Na początku próbował za pomocą slajdów pokazać i wyjaśnić jak zbudowany jest taki zakład, ale mieszkańcy nie chcieli go słuchać. W dalszym ciągu dopominali się o mikrofony. Z sali padały oskarżenia pod adresem urzędników, że bez konsultacji z mieszkańcami próbują robić jakieś interesy.

Po chwili wskazano też inwestora. Paweł Fabrykowski, prezes Izolmetu wstał, przedstawił się, ale wtedy na sali rozległo się buczenie. Szybko wywiązała się też ostra dyskusja między nim, a mieszkańcami.

- Jak ja mam się odnieść do tego? Nie wiem czy mam wyjść? - pytał Fabrykowski.

- Manifestujemy niezadowolone - odpowiedziała jedna z mieszkanki.

- Ale nawet nie wiecie, co chcemy zrobić - próbował wyjaśnić prezes. Jednak mieszkań-



Mieszkanka pokazuje jak wygląda odpad i zachęca do powąchania

dzie w życie i to oni ponoszą pełną odpowiedzialność. To właśnie Rada Gminy Zawonia przegłosowała i zatwierdza uchwałę.

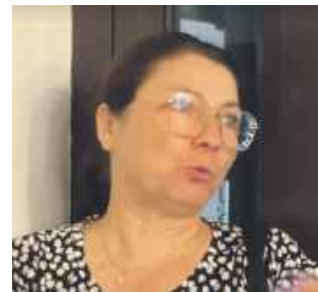
Zabrakło miejsc na sali

Zawońska społeczność jest na początku tej drogi, ale na zaplanowaną na 2 września dyskusję przyszły tłumy. Sala wypełniła się po brzegi. Zabrakło krzeseł, a ludzie tłoczyli się w sali. Oliwy do ognia dolali też urzędnicy, którzy nie przygotowali nagłośnienia. Z sali padały głosy, żeby sekretarz zapewnił mikrofony, bo w tylnych rzędach nic nie słychać. Mimo tego, spotka-

cy, niemal chórem, odpowiedzieli, że doskonale wiedzą, co ma być budowane.

Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, mimo tego udało się rozpocząć spotkanie. Mieszkańcy oskarżyli prezesa Izolmetu, że biometanownia, którą zamierza wybudować, przyniesie zysk tylko jego firmie, ale stracą mieszkańcy i gmina. Dlaczego?

Wskazali, że spadną ceny ich nieruchomości, bo przecież nikt nie kupi domu czy działki w pobliżu takiego zakładu. Zauważyli też, że właściciel działki, czyli Izolmet, ma przekazać drogę na rzecz gminy, a to oznacza, że koszty jej budowy do potencjalnego zakładu będzie musiała pokryć gmina, czyli mieszkańcy.



Radna Alina Długoszek

- Przecież ja oddaję swoją ziemię na drogę i to za darmo - bronił się Fabrykowski.

- Ale to będzie droga do twojego zakładu - rzucił ktoś z sali.

7300 ciężarówek rocznie

To nie koniec. Mimo że na sali nie było mikrofonów, dyskusja trwała dalej. Kolejni mieszkańcy zadawali bardzo szczegółowe pytania. W pewnym momencie powiedzieli wprost, że nie chcą słuchać i oglądać prezentacji, ale oczekują odpowiedzi na ich pytania.

Jedna z mieszkanki zapytała ile ciężarówek będzie zwoziło produkty do planowanej biometanowni. Chodzi o substraty pochodzenia rolniczego, takie jak np. kiszonka kukurydzy, wysłodki buraków, wytloki, gnojowica, obornik oraz tak zwane refudy, czyli przeterminowana żywność. To z tych produktów miał być produkowany biogaz, który następnie w wyniku specjalnej obróbki, miał zostać przekształcony w biometan, czyli gaz.

Okazało się, że w ciągu roku miałyby to być około 84.000 ton. Jak wyliczył Sławomir Rybarczyk, byłoby to około 12 ciężarówek na dobę i około 8, które wywoziłyby z instalacji odpad. Czyli razem około 20 ciężarówek dziennie. To około 7300 ciężarówek rocznie.

Zamiast cukierków smród

W pewnym momencie na środek sali wyszedł jeden ze starszych mieszkańców Zawoni, który powiedział wprost:



Radny Paweł Komorowski, zachęcał do zbierania podpisów

- Proszę Państwa, ja myślę, że ta cała dyskusja jest tu zbędna. My nie chcemy takiej inwestycji w Zawoni - mówił, a na sali rozległy się głośnie brawa, po czym dodał: - **Obiecujecie czekoladę, cukierki, a będzie jedno wielkie gówno i smród!**

Na sali zrobiło się bardzo głośno, padało wiele oskarżeń i pytań. Ktoś krzyknął, że tym powinno się zająć CBA.

W pewnym momencie prezes Fabrykowski wstał i powiedział:

- *Panie Sławku, zostawmy to, przerwijmy, niech rada zadecyduje* - oznajmił i skierował się do wyjścia. Na sali rozległy się brawa i buczenie.

Jednak prezes zatrzymał się przed drzwiami i ponownie wdał się w dyskusję mówiąc, że mieszkańcy nawet nie wiedzą, jakie ta inwestycja może przynieść dla nich korzyści. Wspominał, że będą mieli tańszy prąd, ale mieszkańcy nie chcieli tego słuchać, tylko zaczęli skandować **“Czeszów, Czeszów...”**

Jak się później okazało, chodziło o to, aby wójt Agnieszka Wersta, której nie było na sali, zaplanowała taką instalację w Czeszowie, gdzie mieszka.

Prezes Fabrykowski opuścił salę, jednak po chwili wrócił.

Milego wachania

Tymczasem jedna z mieszkanki Anna Wysowska, wniosła na stół rekwizyt. Było to wiaderko, w którym znajdował się odpad z biogazowni.

- *Niestety, to wszystko nie zniknie i nie zamienia się w gaz. A jeżeli ktoś ma wątpliwości, a panom nie powinno to przeszkadzać* - mówiła i otworzyła wieko wiadra, po czym dodała: - *To jest produkt z wytwórni z biogazowni. Tak, że milego wachania.*

Gdy projektant zaczął wachać zawartość wiadra, mieszkanka dodała: - *I to ma u mnie pod domem śmierdzieć codziennie.*

Na sali ponownie rozległy się brawa. Kolejny mieszkaniec zauważył, że w pobliżu planowanej inwestycji budowana jest właśnie przepompownia wody. Mówił, że jest ryzyko skażenia. Przez chwilę na sali zapanowało milczenie. Nikt nie odniósł się do tych uwag.

Tymczasem była radna **Małgorzata Kozłowska** ponownie zaapelowała do sekretarza, aby zorganizował mikrofony. Wskazała, że to urząd powinien zadbać o należyte przygotowanie spotkania, a tego nie zrobił. Wniosowała też o dopełnienie wszelkich procedur, bo głos mieszkańców jest jasny i wyraźny.

Sekretarz przeprosił za zaistniałą sytuację. Dodał, że nie jest w stanie zorganizować mikrofo-



Takiego zainteresowania w Zawoni nie było od dawna

nów. Zaproponował, że prezentacja zostanie zamieszczona na stronie gminy, ale mieszkańcy żądali odpowiedzi na ich pytania. Z każdą minutą pytań było coraz więcej.

- *Czyj to był pomysł, proszę nam powiedzieć. Kto zaplanował, żeby w odległości około 100 metrów od domów wybudować ludziom spalarnię?* - pytała kolejna mieszkanka, ale projektant przyznał, że nie wie.

Gdzie jest wójt Wersta?

Z sali padały głosy, żeby sekretarz odpowiedział, bo ludzie chcą wiedzieć, kto to zaplanował. Odpowiedzi jednak nie było. Po chwili inny mieszkaniec zadał serię pytań. Szybko okazało się, że taki zakład będzie też wytwarzał siarkowodór. Projektant przyznał, że faktycznie około 1-2% to siarkowodór, ale dodał, że on nie idzie w powietrze, bo tam wszystko jest szczelnie zamknięte. Ale mieszkaniec zauważył, że w przypadku rozszczelnienia komór, taki wyciek spowoduje, że siarkowodór osiadzie na dole i “spłynie” na Zawonię. Projektant zapewniał, że nie ma możliwości, aby doszło do takiej awarii i zaczął tłumaczyć jak wygląda proces. Jednak mieszkańcy wskazywali na podobne instalacje w innych miejscowościach, gdzie dochodziło już do różnych incydentów.

W międzyczasie zgromadzeni sami zorganizowali mikrofon i głośnik. Później pracownik urzędu przyniósł dodatkowe mikrofony. Od tej chwili słyszalność była dużo lepsza, ale i to nie ostudziło emocji.

Mieszkańcy kolejny raz zapytali o to, jakie produkty będą zwożone do planowanej biometanowni. Okazało się, że będą tam też np. zepsute wędliny. Przy okazji okazało się, że nie ma żadnych norm, które monitorują za-

pach czy fetor. Kolejny raz zapytano sekretarza, jakie będą realne korzyści dla gminy?

- *Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie* - odpowiedział Wojciech Hoffman.

- *Trzeba tu wójtową zaprosić i wszystkich radnych, niech powiedzą nam otwarcie co planują* - mówił kolejny mieszkaniec. Po spotkaniu sekretarz przekazał nam, że wójt była nieobecna, bo przebywa na Forum Gospodarczym w Karpaczu.



Paweł Fabrykowski, prezes firmy Izolmet, próbował przekonywać mieszkańców, że zyskają na inwestycji

Kupimy od was działki

W pewnym momencie do dyskusji ponownie włączył się prezes Izolmetu:

- *Jeżeli ta biogazownia powstanie i my jako firma zaoferujemy na tym zarabiać, to odkupimy wszystkie działki od was* - zadeklarował Paweł Fabrykowski.

Na sali rozległ się śmiech. Niektórzy zaczęli dopypywać, czy to będą stawki rynkowe. Prezes zapewnił, że tak. A co z domami, pytali inni. Odpowiedzi już nie było.

Tymczasem jedna z mieszkanki zauważyła, że wkrótce mogą pojawić się roszczenia i pozwmy odszkodowawcze w stosunku do gminy, bo gmina najpierw zaplanowa-

ła mieszkańcom tereny mieszkaniowe, a teraz chce im w pobliżu wcisnąć biogazownię. To strata dla właścicieli nieruchomości, dlatego będą mieli prawo do odszkodowań.

Przy okazji okazało się też, że cała inwestycja może mieć drugie dno. Ktoś zasugerował, że Izolmet stracił poważnego klienta i dlatego szuka innego zarobku. Prezes przyznał, że to poważne przedsięwzięcie, które może kosztować

nawet 60 mln zł. Przyznał, że chce skorzystać z dotacji unijnej, czyli z KPO, dlatego ważne jest szybkie procedowanie. Mówił, że wytwarzany gaz czy prąd w przyszłości mógłby być wykorzystany przez gminy Zawonia i Trzebnica, które powinny przystąpić do tak zwanej spółdzielni energetycznej. Wyjaśniał, że działka na której ma stanąć biogazownia, to działka w kierunku Trzebnicy i z tego kierunku mają jeździć ciężarówki.

Mieszkańcy nie wierzyli jednak w te zapewnienia i ponownie wskazali na zagrożenia. Pytali też, jakie korzyści będą mieli mieszkańcy i wskazywali, że będą tylko straty.

- *Mamy korzyści dla gminy* - zapewniał prezes.

- *Ale nic nie macie dla nas* - mówili mieszkańcy.

Komu Wy służycie?

- *Jak można godzić się na postawienie 25 metrowych instalacji, to 8 pięter, w Zawoni, gdzie jest zabudowa jednorodzinna. Ja się pytam, co stało się z tym urzędem? Komu wy służycie? Mieszkańcom czy komuś innemu? Kto wpadł na taki pomysł i kto dał przyzwolenie na to, żeby w ogóle się tym zajmować?* - pytała Małgorzata Kozłowska, a na sali rozległy się gromkie brawa.

Do dyskusji włączył się też **Paweł Komorowski**, radny gminy Zawonia. Mówił, że bardzo dobrze zna temat i od dawna się nim interesuje. Dodał, że ma takie samo zdanie jak mieszkańcy, ale wie, że podczas głosowania w radzie może być różnie, choć ta frekwencja, jak mówił, jasno wskazuje, że radni powinni zagłosować zgodnie z wolą mieszkańców. Dodał, że jeśli jednak radni zgłoszą wbrew mieszkańcom, to ten projekt przejdzie.

- *Wtedy zostanie jeszcze jedna droga. To inicjatywa uchwałodawcza czyli zebranie 100 podpisów z 20% nadadkiem* - oznajmił i dodał: - *Wówczas to my decydujemy bezwzględnie co będzie wybudowane* - przekonywał i zachęcił do zebrania podpisów już na tym spotkaniu. Dodał też, że jego zdaniem oczywiste jest, że drogę, którą przejmie od Izolmetu, gmina będzie musiała wybudować na własny koszt. Ponownie przypominał, że wszystko zależy od rady. Na koniec dodał, że radni powinni pamiętać, że **“nic o was, bez was”**.

Mieszkańcy zapytali czy są tu inni radni. Kilku faktycznie było na sali. Ludzie chcieli aby wyszli na środek i zadeklarowali jak będą głosować. Ostatecznie do tego nie doszło, ale pojawiły się pytania do radnej **Aliny Długoszek** z Pęciszowa, która reprezentuje ugrupowanie wójt Wersty. Odpowiedziała, że przygląda się dyskusji i sama podejmie decyzję jak głosować, ale nie zdradziła, za którą opcją będzie.

Na koniec okazało się, że projektant Rybarczyk nigdy nie projektował tak wielkiej instalacji. Powiedział też, że biometanowni w Polsce jeszcze nie ma, choć niedawno otworzono pierwszą instalację na Uniwersytecie Poznańskim. Tak więc zawoński plan byłby debiutem. Tymczasem mieszkańcy wskazali, że niedawno było skażenie wody przy biogazowni w Szczedrzykowicach.

Projektant próbował bagatelizować sprawę i wskazywał na błąd ludzki. Przyznał, że zdarzają się faktycznie biogazownie, przy których mieszkańcy odczuwają fetor, ale to oznacza, że są źle prowadzone.

Zgromadzeni jednak nie uwierzyli w te zapewnienia i pytali, dlaczego gmina nie buduje ścieżek rowerowych, chodników. Wskazywali, że dzieci muszą chodzić po drodze, co jest niebezpieczne. Tymczasem pieniądze gmina wydaje na zmiany planów, choć mieszkańcy o to nie proszą. Mieszkanka zapytała wprost, **ile kosztowała ta zmiana i kto za to zapłacił?** Dodała, żeby urzędnicy pamiętali, że pensje otrzymują z ich podatków.

- *Niestety nie mogę teraz podać jaka to kwota. Nie znam jej* - przyznał szczerze sekretarz Hoffman.

Na koniec prezes Izolmetu ponownie próbował przekonać mieszkańców, że to najlepsza inwestycja dla gminy i dla Izolmetu:

- *Ja wiem, że nie ma argumentów, które Was przekonają. Jak zdecydujecie tak będzie, my musimy uszanować wszystko* - oznajmił i podziękował za uwagę.

Tymczasem mieszkańcy zaczęli zbierać podpisy przeciwko budowie biometanowni w Zawoni. Powstała też strona www.stopbiogazowni.info, na której mają być zamieszczane wszelkie informacje na ten temat.

Co zrobią radni?

Inwestycja w biometanownię poruszyła mieszkańców, którzy na co dzień rzadko włączają się w tematy, którymi zajmują się radni. Ta sprawa też mogła być niezauważona, bo faktycznie w zamieszczonym projekcie uchwały trudno znaleźć informacje na temat biometanowni. Czy faktycznie, jak twierdzą mieszkańcy, komuś zależało na tym, aby nie było to oczywiste, czy po prostu była to niefrasobliwość urzędników? Tak czy inaczej, „mleko się rozlało”. Mieszkańcy doświadczyli na własnej skórze jak ważne jest kontrolowanie i sprawdzanie, co zamierza robić gmina, bo konsekwencje mogą być odczuwane bardzo długo. Zawonia to mała społeczność. Ktoś zauważył problem, powiedział sąsiadowi, ten drugiemu i po chwili sprawa stała się głośna. Sama idea budowy biogazowni czy biometanowni, jak mówią niektórzy, nie jest zła. Odnawialne źródła energii są potrzebne. Problem tylko w tym, że tego typu instalacje powinny być lokowane z dala od domów. Co teraz zrobią radni? Przychył się do głosu mieszkańców, czy może zgłoszą zgodnie z wolą inwestora? Sprawie będziemy się przyglądać. **Na Portalu NOWAGAZETA.pl będziecie mogli zobaczyć relację wideo z publicznej dyskusji.**

■ Daniel Długosz

Święto plonów w gminie Zawonia

Gmina Zawonia celebrowała święto plonów w ostatnią sobotę sierpnia. Zgodnie z tradycją świętowanie rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Jadwigi, po której barwny korowód przeszedł na plac przy ul. Trzebnickiej.

Na dożynki przyszło (i przyjechało) bardzo dużo ludzi. Przybyli mieszkańcy okolicznych gmin, którzy odwiedzają miejscowość od lat.

- Od kilku lat przyjeżdżamy tutaj na dożynki całą rodziną - mówiła trzebniczanka. - Jest wesoło, zapraszani są znani muzycy. Zabawa jest fajna, można dobrze zjeść. Jednocześnie jest tu tak ludowo. Człowiek czuje się na tych dożynkach jak na święcie sprzed 100 lat. Najpierw korowód, obrzędy, występy kapel ludowych. Kiedy pocujemy się już usatysfakcjonowani tradycją, impreza zmienia charakter - na scenę wychodzą gwiazdy. I tak jest też w tym roku. Naprawdę udana impreza.

Impreza dożynkowa tradycyjnie poświęcona jest wielowiekowej polskiej tradycji. Nie może zabraknąć dzielenia chleba i obrzędu dożynkowego. Na scenie zespoły ludowe

przypominają tradycyjne pieśni. W międzyczasie trwa ocena, który wieniec dożynkowy zasługuje na miano najpiękniejszego. Dla szanownej komisji ocena wienców jest nie lada dylematem, bo do konkursu stanęło 11 sołectw gminy Zawonia. Każdy przygotowany przez sołectwo wieniec jest piękny. Tutaj bardzo ważnym aspektem jest zgodność z tradycją, bogactwo i różnorodność materiałów i, oczywiście, estetyka. A w tym roku wszystkie wieńce pod tym względem prezentowały wysoki poziom.



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB

Udane dożynki nie mogą obejść się bez dobrej muzyki. Tradycje ludowe zapewniły znane i lubiane zespoły: Ale Babki, Kapela Zdziś i Bierutowianie. Wieczorem dla gości wystąpiła Patrycja Markowska, a świętowanie zakończyła zabawa taneczna z zespołem Ramirez.

MS



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB



FOT. GMINA ZAWONIA FB

Karolina Sokołowska: „Od zawsze kocham śpiewanie”

Dożynki to wspaniała okazja do zaprezentowania lokalnych talentów i wschodzących gwiazd. W Zawoni podczas święta plonów wystąpiła Karolina Sokołowska, którą poznaliśmy w marcu jako uczestniczkę ósmej edycji programu „The Voice Kids”. Karolina zaśpiewała piosenkę „Jailhouse Rock” Elvisa Presleya. Podczas imprezy dożynkowej udało nam się porozmawiać z młodą wokalistką.

Nowa: Karolino, czy możesz nam się przedstawić?

- Jestem mieszkanką Czeszowa, chodzę tutaj do szkoły. Mam czternaście lat i od zawsze kocham śpiewanie.

Pięknie śpiewasz, to wiemy. Opowiedz nam, jak zaczęła się twoja przygoda z muzyką.

- Nie wszystko pamiętam, a nie zapisywałam tego. Rodzice mówią, że śpiewałam od zawsze. Publicznie wystąpiłam po raz pierwszy jako czterolatka w zespole „AleBabki”. Śpiewałam na występach w Czeszowie i podczas wyjazdów. W tym zespole śpiewałam przez sześć lat. Od 10. roku życia uczęszczałam do Ogniska Muzycznego w Mili-czu, gdzie uczyły mnie panie Jadwiga i Teresa Stepień. Obecnie pobieram lekcje śpiewu i improwizacji u pani Izabeli Możdżeń w Żmigrodzie.

Z tego co mówisz, widać, że wciąż się uczysz i rozwijasz. Były też występy i pierwsze sukcesy.



Karolina Sokołowska zaśpiewała na święcie plonów

Opowiedz, gdzie i jakie.

- Brałam udział w telewizyjnym programie „The Voice Kids”, w Konkursie Pieśni Artystycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, gdzie otrzymałam wyróżnienie, a także w konkursie pieśni ludowej w Szkole Muzycznej im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu, gdzie zajęłam pierwsze miejsce w kategorii solowej.

Byłam też na obozie muzycznym z Tomsonem i Baronem w Łodzi, gdzie uczyliśmy się improwizacji jazzowej i wielu innych technik. Chcę zostać rozpoznawalną artystką jazzowo-popową.

Jesteś jeszcze w szkole podstawowej. A co dalej?

- Po jej ukończeniu chcę kontynuować naukę w Państwowej Szkole Muzycznej we Wrocławiu. Marzenia chcę realizować poprzez naukę i ciężką pracę.

Na scenie widzimy cię jako doświadczoną, pewną siebie wokalistkę. Czy zdarza Ci się trema?

- Trema zawsze jest problemem, ale trzeba sobie z nią radzić.

Dziękujemy i życzymy powodzenia!

red.



Karolina Sokołowska

Gdzie znajduje się ten mural?

Na zdjęciu widzicie mural przedstawiający dwa majestatyczne ptaki - czapłę i żurawia. Ten wyjątkowy rysunek zdobi jedną z miejscowości naszego powiatu. Wiesz którą?

Weź udział w naszej zabawie i odgadnij, w jakiej miejscowości znajduje się ten wyjątkowy mural.

Na odpowiedzi czekamy pod adresem: redakcja@nowagazeta.pl. Dwie osoby, które jako pierwsze prześlą poprawną odpowiedź, otrzymają od nas zestaw upominkowy (do odbioru w redakcji).

To doskonała okazja, aby sprawdzić swoją znajomość regionu i przy okazji zdobyć nagrodę. Zachęcamy wszystkich do udziału - każdy ma



szansę, ale liczy się szybkość. Nie przegapcie tej zabawy i pokażcie, że potraficie za-

uważyć wyjątkowe miejsca w naszej okolicy.

red.



Dla dziewczynek od 4 roku życia

Ballet Zapisy

Zapraszamy na magiczne zajęcia baletu dla najmłodszych! Podczas zabawy dzieci poznają podstawy tańca klasycznego ucząc się gracji i pięknego ruchu. To wyjątkowa przygoda która rozwija wyobraźnię muzyczność i pewność siebie.

ZADZWOŃ

www.magiatanca.pl 601 - 996 - 355

Amelia Jędrzejczyk - młoda wokalistka zaśpiewała na święcie plonów

W programie artystycznym Dożynek Gminy Żmigród wystąpiły uznane na polskiej scenie gwiazdy i młode wokalistki, które stawiają pierwsze kropki przed publicznością. Rozmawiamy z Amelią Jędrzejczyk, mieszkanką Zawoni i uczennicą tutejszej szkoły podstawowej.

Nowa: Amelko, gdy proszono Cię na scenę, poproszono, abyś śmiało i bez obaw zaśpiewała. Czy wystąpiłaś po raz pierwszy przed tak dużą publicznością?

Amelia Jędrzejczyk: - Występowałam już wcześniej, ale nie przed znajomymi i tak liczną publicznością. Każdy występ to tremma, ale jeśli wszystko przebiega dobrze, to ona szybko mija.

Po tym występie wielu zapamięta, kim jesteś, jeśli się przedstawiś.

- Nazywam się Amelia Jędrzejczyk, mieszkam w Zawoni

i tu chodzę do szkoły.

Mieszkańcy gminy znają Cię, a wielu słyszało już Twój śpiew. Opowiedz nam o nim trochę więcej.

- Jako dziecko śpiewałam zawsze i zapragnęłam nauczyć się tego fachowo. Dlatego podjęliśmy decyzję, że będę korzystać z pomocy specjalistów. Od roku uczę się w Pracowni Muzycznej u Oli Turoń w Oleśnicy. Jestem również uczennicą Gminnej Szkoły Muzycznej I stopnia w Trzebnicy im. prof. Edwarda Kajdasza.



Czy specjalizujesz się już w jakimś kierunku muzycznym?

- To jeszcze za wcześnie. Na razie poznaję muzykę całościowo.

Opowiedz o swoich dotychczasowych dokonaniach wokalnych.

- Występuję podczas szkol-



nym i lokalnych imprez, czasem sama, czasem z koleżankami. Brałam udział w XXII Konkursie Pieśni Patriotycznych i Wojskowych w Oleśnicy, gdzie zajęłam III miejsce. Zdobyłam również trzecie miejsce na IV Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Kocham Cię Polsko. Przez rok byłam członkinią zespołu „Trzebnickie Kajdaszki” działającego przy szkole muzycznej w Trzebnicy.

– Jak reagują Twoje koleżanki w szkole i poza nią?

- Bardzo lubią moją grę na trąbce. Chcę też dodać, że przez wszystkie lata śpiewu uczyłam się sama, bo śpiew to moja pasja i moje życie.

Dziękujemy za rozmowę

red.

AKROBATYKA ZAPISY

Sofija
STUDIO TANCA KLASYCZNEGO

Twoje dziecko marzy o szpagacie, gwieździe albo salcie?
U nas może zacząć w każdym wieku – od 6 wzwyż, niezależnie od poziomu! Doświadczona kadra i świetna atmosfera sprawiają, że nauka to czysta przyjemność!

U NAS ZNAJDZIESZ

- Nauka od podstaw i dla zaawansowanych
- Realne postępy i wsparcie w rozwoju
- Bezpieczne warunki



601 - 996 - 355



www.magiatanca.pl



ZAPRASZAMY!



Słonecznikowe Dożynki gminne w Rościslawicach

W sobotnie popołudnie Rościslawice, gospodarz tegorocznych Dożynek Gminy Oborniki Śląskie zamieniły się w tętniące życiem centrum tradycji, muzyki i wspólnego świętowania.

Uroczystość rozpoczęła dziękczynna msza święta, po której barwny korowód przeszedł przez wioskę. Ze śpiewem i uśmiechem na ustach, niosąc wieńce dożynkowe, prezentowano bogactwo lokalnych tradycji.

Przywitanie zgromadzonych oraz tradycyjny obrzęd dożynkowy oficjalnie inaugurowały wydarzenie. Symbole tegorocznych plonów odebrał z rąk reprezentantów wszystkich sołectw burmistrz Arkadiusz Poprawa. Zaproszeni goście oraz Starostowie Dożynek podkreślali wagę święta. Czuć było ekscytującą atmosferę zakończonych żniw.



Rościslawice zachwyciły przygotowaniem do święta. Wieś, ozdobiona słonecznikami, ręcznie wykonanymi witaczami, dekoracjami i zabawnymi akcentami zachwyciła gości pomysłowością, tworząc wyjątkowy wystrój dożynkowy. W organizację włączyli się mieszkańcy, a także lokalne Koło Gospodyń Wiejskich – od wystroju po smakowite potrawy regionalne.

Dożynek towarzyszyło wiele atrakcji: strefa gastronomiczna, stoiska promocyjne

z konkursami, jarmark rękodzieła oraz piękne stoiska reprezentacyjne sołectw. Dla najmłodszych przygotowano warsztaty i liczne zabawy, „Wyspę skarbów”, konkursy, a nawet możliwość spróbowania sił w dojeniu krowy czy ujeżdżaniu byka – oczywiście takich na niby.

Jednym z punktów kulminacyjnych dnia był Turniej Sołectw. W trakcie rozgrywek nie brakowało emocji, śmiechu i zdrowej rywalizacji.



Na scenie pojawił się Reprezentacyjny Dolnośląski Zespół Pieśni i Tańca „Wrocław” oraz jego młodsza formacja – „Mały Wrocław”, a po oficjalnym ogłoszeniu wyników konkursów wystąpiła wieczorna gwiazda – zespół TULIA. Dziewczeta wraz z muzykami zaczarowały publiczność i żal było kończyć piękny koncert, na wszystkich czekała jeszcze jednak zabawa taneczna.

Tegoroczne dożynki w Rościslawicach na długo pozostaną w naszej pamięci – były nie tylko ukoronowaniem pracy rolników, ale także prawdziwym świętem wspólnoty, tradycji i lokalnej tożsamości. I dobrej zabawy,

(red)

„Sploty” - premiera w OOK

Minimum rekwizytów, scenografii i kostiumów. W centrum uwagi głos, mimika, gesty opowiadacza i jego umiejętność budowania emocjonalnego kontaktu z publicznością. W OOK odbędzie się premiera teatru storytellingu.

Już 5 września w Obornickim Ośrodku Kultury na Sali widowiskowej widzowie będą mogli zobaczyć spektakl narracyjny „Sploty”, przygotowany w duchu teatru storytellingu, sztuki, w której najważniejsze jest spotkanie opowiadacza ze słuchaczem.

„Sploty” to trzy historie splecione w jeden wielobarwny kobierzec. Opowieści o kobiecej codzienności, sile i marzeniach, o wyborach i tęsknotach, a także o tym, co zwykle pozostaje przemilczane.

Narracje poprowadzą trzy opowiadaczki: Masza Bogucka – aktorka, reżyserka i opowiadaczka z Łodzi (również reżyserka spektaklu), Alia Kubicz – opowiadaczka z Wrocławia, inicjatorka teatru storytellingu, prezeska fundacji „Fabuła”, oraz Ania Jantos – opowiadaczka i trenerka storytellingu z Warszawy.

Integralną częścią przedstawienia będzie

muzyka na żywo w wykonaniu Barta Pałygi, wybitnego multiinstrumentalisty. Jego brzmienia tradycyjnych instrumentów, od etnicznych strun po archaiczne śpiewy, nadadzą opowieściom głębię, sprawiając, że słowo i muzyka złączą się w jedną, poruszającą całość.

„Sploty” to spektakl o losach kobiet z dawnej wsi, ale też o tym, że każda historia jest częścią większej tkaniny, w której każdy z widzów może odnaleźć własne przeżycia.

Wstęp wolny. Obowiązują wejściówki dostępne w Obornickim Ośrodku Kultury lub po rezerwacji, mail: fundacja.fabuła@gmail.com. Projekt dofinansowany został ze środków NCK w ramach programu EtnoPolska 2025.

To nie będzie zwykły spektakl, to będą prawdziwe emocje i zaduma.

Alia Kubicz

„Sploty”
5 września 2025 r.

Godzina: 19:00

Miejsce: Obornicki Ośrodek Kultury

Zdjęcia: Fundacji Fabuła



Powstaje świetlica w Kowalach

W Kowalach trwają prace remontowe w budynku po dawnym sklepie spożywczym. Obiekt już wkrótce zyska nowe życie i stanie się świetlicą wiejską – miejscem spotkań mieszkańców, organizacji wydarzeń oraz lokalnych inicjatyw.

Pierwszy etap inwestycji obejmuje remont dachu oraz modernizację węzła sanitarnego, z dostosowaniem pomieszczenia do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. To kluczowy zakres prac, który pozwoli przygotować budynek do dalszych etapów przebudowy i pełnego wykorzystania jego potencjału.



Realizacja tego etapu to dopiero początek większej inwestycji, której celem jest stworzenie w Kowalach nowoczesnej i funkcjonalnej świetlicy wiejskiej. W kolejnych latach budynek będzie sukcesywnie dostosowywany do potrzeb mieszkańców, aby stał się centrum życia społecznego



i kulturalnego wsi.

Całkowita wartość zadania wynosi ponad 119 tys. zł, z czego blisko 60 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach inicjatywy „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”. Zakończenie prac zaplanowano na koniec października bieżącego roku.



Projekt współfinansowany ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w ramach inicjatywy „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”.



Sport

Plaża, boiska, emocje –
SMS Olimp gotowy na nowy sezon

Po obozie przygotowawczym w Gołuchowie zawodniczek klubu siatkarskiego SMS Olimp Oborniki Śląskie rozpoczynają sezon 2025/26 pełne energii i sportowych ambicji. Klub szkoli już ponad 100 dziewcząt z gminy i okolic. W najmłodszych grupach pierwsze siatkarskie kroki stawiają także chłopcy.

Do sztabu szkoleniowego dołączył Patryk Brym – były wice mistrz Polski juniorów młodszych.

– Chcę dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z młodymi zawodniczkami, pokazując im nie tylko technikę gry, ale także radość i emocje, jakie niesie siatkówka – podkreśla trener.

Olimp prowadzi właśnie nabór do roczników 2015, 2016 i 2017. Młodzi adepci siatkówki mogą liczyć na profesjonalną opiekę, rozwój sprawności, treningi na trzech pełnowymiarowych boiskach plażowych oraz udział w turniejach i obozach. To nie tylko sportowa przygoda, ale także szansa na nowe przyjaźnie.



FOT. FB SMS OLIMP OBORNIKI ŚLĄSKIE

Zawodniczki SMS Olimp rywalizują w rozgrywkach ligowych i ogólnopolskich turniejach. Brały już udział m.in. w Mistrzostwach Dolnego Śląska Juniorek, Pucharze Bałtyku w Kołobrzegu czy Mistrzostwach w Minisiatkówce Plażowej KINDER Joy of moving. Latem klub zorganizował w Obornikach Śląskich otwarte mistrzostwa w siatkówce plażowej, które przy-

ciągnęły drużyny i kibiców z całej Polski.

Klub zaprasza dziewczęta z roczników 2015–2017 do spróbowania swoich sił. Aktualne informacje o działalności i sukcesach SMS Olimp można znaleźć na stronie miasta Oborniki Śląskie oraz w mediach społecznościowych klubu.

: TN

Ambitna gra. Zwycięstwo i porażka

Pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie stało się faktem. W piątek 22 sierpnia piłkarze MKS Orzeł Prusice na własnym boisku pokonali rezerwy Polonii, a dodatkowym powodem do zadowolenia było zachowanie czystego konta.

Od pierwszych minut spotkanie układało się pod dyktando gospodarzy. W 12. minucie wracający po kontuzji Dominik Suliga popisał się dokładnym dośrodkowaniem w pole karne, a tam na piłkę czekał dobrze ustawiony Dawid Molski. Napastnik Orła nie zmarnował okazji – efektowna główka i kibice mogli fetować pierwszego gola. Był to sygnał, że tego dnia pruszczenie są w wysokiej formie i zamierzają kontrolować wydarzenia na boisku. Kolejne akcje również mogły zakończyć się bramką, ale świetnie spisujący się bramkarz Polonii, który kilkakrotnie ratował swój zespół przed stratą gola. Goście próbowali odgryzać się szybkimi kontrami, jednak defensywa Orła była dobrze zorganizowana, a w bramce pewnie interweniował Maciej Kawalec.

Po przerwie obraz gry nie uległ zmianie. To Orzeł prowadził grę i nadawał ton rywalizacji, choć długo brakowało po-



FOT. FB MKS ORZEŁ PRUSICE

stawienia kropki nad „i”. Kibice zaczęli się niecierpliwić, bo kolejne akcje kończyły się strzałami obok słupka albo wprost w ręce bramkarza. Dopiero w 70. minucie gospodarze mogli odetchnąć. Po dobrze rozegranym rzucie różnym piłka trafiła do Dawida Molskiego, a ten ponownie głową skierował ją do siatki, kompletując dublet i podwajając prowadzenie. Polonia po tym ciosie wyraźnie opadła z sił, a Orzeł poczuł, że to idealny moment, by ostatecznie zamknąć mecz.

Kilka minut później Oleh Vlasik popisał się idealnym dograniem do Pawła Gryza, a ten wykorzystał sytuację sam na sam, podwyższając wynik na 3:0. Gospodarze mieli jeszcze okazję, by strzelić kolejne gole,

ale wynik nie uległ już zmianie. Trzy punkty zostały w Prusicach, a drużyna mogła w końcu cieszyć się ze zwycięstwa, które – jak podkreślali kibice – było efektem konsekwentnej gry i walki do samego końca.

Niestety, już tydzień później nastroje były zupełnie inne. W niedzielę 31 sierpnia Orzeł zmierzył się z drugą drużyną Baryczy i mimo ambitnej walki przegrał 2:4. Spotkanie było wyrównane, ale gospodarze okazali się skuteczniejsi i bezlitośnie wykorzystywali stworzone okazje. Choć pruszczenie również zdobyli dwa gole, to błędy w obronie i brak koncentracji w kluczowych momentach kosztowały ich utratę punktów.

: TN

Derby Doliny Baryczy
pełne emocji

W środę 27 sierpnia MKS Piast Żmigród rozegrał wyjazdowe spotkanie 5. kolejki Koleje Dolnośląskie IV ligi z Błyskawicą Gać. Dla kibiców obu drużyn ten pojedynek miał szczególne znaczenie. W poprzednich rozgrywkach to właśnie bezpośrednia rywalizacja przesądziła o tym, kto zakończy sezon na podium. Wówczas Piast miał przewagę trzech punktów, lecz przystąpił do meczu osłabiony. Na boisku nie znalazło to jednak usprawiedliwienia – żmigrodzianie przegrali aż 0:6, kończąc mecz w dziewiątkę. Dzięki temu to Błyskawica w ostatniej chwili zajęła trzecie miejsce.

Tym razem nadszedł moment rewanżu. Szanse Piasta były tym większe, że początek obecnego sezonu w wykonaniu rywali nie wygląda najlepiej – zanotowali oni porażkę, remis oraz skromne zwycięstwo z zamykającą tabelę Iskrą Księginice.

Spotkanie w Gaci lepiej otworzyli goście. Już w 6. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu różnego, piłkę zgrał debiutujący w wyjściowym składzie Kacper Oberc. Futbolówka trafiła następnie do Mateusza Żytka, a później do Patryka Szymańskiego, który z bliska otworzył wynik.

Gospodarze wyrównali w 38. minucie. Kapitan Błyskawicy Michał Hawryło uderzył sprytnie z rzutu wolnego z ok. 20 metrów i pokonał Piotra Zabielskiego. Wynik 1:1 utrzymywał się do dołączonego czasu gry. Wtedy ponownie błysnął Patryk Szymański. Przejął piłkę w środku pola, a po



FOT. MARCIN FOLMER - MKS PIAST ŻMIGRÓD

podaniu Patryka Łukaszewskiego ruszył na bramkę. Zanim zdążył oddać strzał, piłkę do własnej siatki skierował Krystian Pabiniak. Piast wygrał z Błyskawicą Gać 2:1.

W sobotę 30 czerwca Żmigród był wielkim piłkarskim wydarzeniem. Na murawie spotkali się Piast i Barycz Sułów, a stawką była dominacja w Dolinie Baryczy. Obie drużyny przed szóstą kolejką mogły poszczycić się kompletem zwycięstw, co dodatkowo rozgrzewało emocje przed derbowym starciem. W Sułowie, jak co sezon, doszło do wielu zmian kadrowych. Do zespołu dołączyli gracze z przeszłością nawet na poziomie pierwszej i drugiej ligi. Ostatnia potyczka obu ekip odbyła się 21 maja w Żmigrodzie i zakończyła się dramatycznym remisé 1:1.

Tym razem spotkanie rozpoczęło się lepiej dla gospodarzy. Piast po raz pierwszy od trzech lat otworzył wynik derbów. W 19. minucie Patryk Łukaszewski wykończył sytuację po strzale Tomasa Wrońskiego, obronionym jeszcze przez Dominika Budzyńskiego.

: TN

Sukcesy w Obornikach i Jakuszykach

Mieszkaniec Wielkiej Lipy, Tomasz Kozłowicz, w sobotę 23 sierpnia wziął udział w Biegu Oborygena, gdzie po trzech latach dominacji musiał tym razem ustąpić rywalowi i zajął drugie miejsce w klasyfikacji OPEN. Na dystansie 10,4 km uzyskał czas 37:23 (średnie tempo 3:35/km).

– Biegło mi się słabo, ale pułdło zawsze cieszy – podsumował zawodnik, dodając, że największą satysfakcję daje mu obrona tytułu Najlepszego Biegacza Gminy Oborniki Śląskie, który zdobył już kolejny raz.

Dzień później, w niedzielę 24 sierpnia, przeniósł się do Jakuszy, gdzie wystartował w 13. Letnim Biegu Piastów. Tam czuł się zdecydowanie lepiej. Na trasie Jakuszyckiej 12 – z mocnym asfaltowym początkiem, tech-



FOT. FB TOMASZ KOZŁOWICZ

nicznym zbiegiem i wymagającą wspinaczką na Samolot – spisał się znakomicie. Zdobył drugie miejsce, ze stratą około minuty do zwycięzcy.

– Tym razem drugie miejsce smakowało zupełnie inaczej. Biegło się lekko, czuć było moc. Na pewno wrócę do Jakuszy

szyc w kolejnych latach – mówił po zawodach.

Tomasz Kozłowicz potwierdził, że należy do ścisłej czołówki lokalnych biegaczy, a regularne miejsca na podium to dla niego już codzienność.

: TN

36-210 Wąsosz

TARTAK GOLA WĄSOSKA

PRODUKUJE:
wieżby dachowe
łaty - kontrłaty
tarcice - boazerie -
deski podrynnowe
palety
palisada kołki toczone
od q5 do q16
płace zabaw-
certyfikaty
urządzenia łowieckie

Kontakt
609-679-930
693-279-497
zuleko@gmail.com
www.zuleko.pl

Upały? POSTAW NA SPRAWDZONĄ KLIMATYZACJĘ!

Chłodnictwo
Klimatyzacja
Wentylacja

OFERUJEMY:

- Klimatyzację oraz systemy chłodnicze
- Montaż klimatyzacji do mieszkań, biur i domów jednorodzinnych
- Chłodnictwo przemysłowe i sklepowe (lady, komory, agregaty)
- Przeglądy, czyszczenie i naprawy klimatyzatorów
- Profesjonalne doradztwo i wyceny na miejscu

>>>możliwość leasingu
729624161
Bez ukrytych kosztów. Bez czekania tygodniami.

FORTE

Salon Meblowy
w Trzebnicy
ul. MILICKA 28A
(WJAZD W PODWÓRZE)
600 630 295

PRIME TRANSPORT

PRACE ZIEMNE

- przygotowanie terenu pod budowę
- drogi dojazdowe, parkingi
- odwodnienia, kanalizacje

SPRZEDAŻ PIASKU I ZIEMI
662-992-154
SPRZEDAŻ KRUSZYWA W DOBREJ CENIE

Bezzapachowa oczyszczalnia ścieków

sprzedaż • montaż

Wykonujemy dokumentację zgłoszeniową
Tel: 666 276 602
retrofitoczyszczalnia@gmail.com

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

tel. 600 609 606

Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

Zareklamuj swoją firmę w Wizytowniku NOWej

199 zł netto/m-c

Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm
na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc

← Skorzystaj już dziś!

601-735-810

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoni,
podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

STREFA PREMIUM

PRZEGLĄDAJ CAŁĄ GAZETĘ
W PDF-ie
CZYTAJ ARTYKUŁY Z GAZETY
bez ograniczeń, tak jak lubisz!

KLIKNIJ
I WYKUP DOSTĘP

Tylko 3,99 zł*
* Oferta promocyjna:
3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

Aplikacja NOWagazeta.pl

nowagazeta.pl

Festyny, mural i latawce – radosny początek lata

Tanie mieszkania na wynajem. Kiedy powstaną?

PASZE DLA ZWIERZĄT HODOWLANYCH

(kury, kaczki, gęsi,
kroliki, gołębie, ptaki)

Tartak na krzyżowce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820

USŁUGI KURIERSKIE

Z nami nadasz
lub odbierzesz przesyłki

- od koperty do palety
- niestandardowe
- międzynarodowe

TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148

NATURALNA WODA W TWOIM DOMU!

Woda Źródłana
BONART

TELEFON: +48 600 208 448
MAIL: woda@woda.bonart.com.pl

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

65 zł netto/tydzień

zadzwoń
601-735-810

WĘGIEL EKOGROSZEK PELLET EKOMIAŁ KOKS BRYKIET ORAZ DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE

Tartak na krzyżowce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- "POD BAZYLIKĄ" ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "PANACEUM" ul. Daszyńskiego 65
- codziennie 7:00-22:00
(także soboty, niedziele)
- "LEGE ARTIS" ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kościuski 10
pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- "HERBENA" ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- APTEKA DOZ ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "APTEKA PRZY RATUSZU" ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNICKI ŚLĄSKIE

- "WRATISLAWIA IV" ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- "WRATISLAWIA V" ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "MATERIA MEDICA" ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDICAMENTUM" ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- "VIOLA" Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- "KONWALIA" ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- "ZAMKOWA" ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- "ŻMIGRODZKA" ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "MEDIQUA" ul. Sportowa 24/lok.06
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- "LEGE ARTIS" ul. Kolejowa 9, lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- "W RYNKU", ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- "POD LWEM" ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- "LAWENDOWA", Skokowa, ul. Wrocławska 9
pon. - pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- "LEŚNA" ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- "MALWA", ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- "POD ŻŁOTĄ WAGĄ" ul. Milicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarskie

Trzebnica

GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiologTrzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)

Rejestracja:

tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:

pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.

w godz. 16.00-19.00

DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog - wenerologTrzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNEmgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU
Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W. WITOSA 2
pon.8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKIJUŻ OD 80 ZŁ NETTO
ZA MIESIĄC

ZADZWOŃ 601-735-810



MIEJSCE NA REKLAMĘ
TWOJEGO
GABINETU
LEKARSKIEGO
JUŻ OD
80 zł/miesiąc

Skontaktuj się z nami
i dowiedz się więcej.
601-735-810
redakcja@nowagazeta.pl

PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-
MusiałTRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuski 10Przyjmuje we wtorki
od godz. 16⁰⁰

Tel. 665 38 38 58

PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNYGINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna OrzeszkoUSG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA

TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG
Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA

TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4GABINET
REUMATOLOGICZNYMałgorzata Hańczyc
Specjalista Reumatolog

- choroby stawów i kręgosłupa
- reumatoidalne zapalenie stawów
- toczeń, zespoły bólowe

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub
SMS z treścią: „Reumatolog wizyta”
Uzgodnienie terminu w godzinach
popołudniowych/wieczornychTRZEBNICA ul. Obornicka 6b
Tel. 506 318 601

LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
Rynek 9Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOGDr nauk med. Piotr
Pastuszekchoroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjneTrzebnica, ul. Kościuski 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00


MIEJSCE NA
TWÓJ
GABINET
LEKARSKI
już od 80 zł/m-c

OGŁOSZENIE
LUB REKLAMA
TWOJEGO
GABINETU
LEKARSKIEGOjuż od 20 zł
netto/wydanieJesteś zainteresowany?
zadzwoń
601-735-810
lub napisz
reklama@nowagazeta.pl


MIEJSCE NA
TWÓJ
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE

NOWAGAZETA.pl

Twoje centrum informacji

Cały miesiąc

CZYTAJ ARTYKUŁY Z GAZETY
bez ograniczeń, tak jak lubiszTylko
3,99 zł

*Oferta promocyjna - 3,99 zł za pierwszy miesiąc dostępu

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

**Oborniki
Śląskie**

VIMED
PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**
lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**
lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**
dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**
dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ
mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**
mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski
specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.
Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00
Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)
**Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia**
GABINET CZYNNY
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

Milicz

**PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**

MILICZ, ul. Kasztanowa 16
► Przyjmuje bezpłatnie
w ramach NFZ
► Obowiązują
skierowania
WOLNE MIEJSCA
Rejestracja:
605-195-194
Informacja dla pacjentów

Wrocław

Ginemedica

**Wielospecjalistyczne
Centrum Medyczne
we Wrocławiu**
dla dzieci i dorosłych

Chirurdzy
Dermatolodzy
Endokrynolodzy
Gastrologi
Ginekolodzy
Obstetrycy
Ortopedzi
Psychiatry
Radiolodzy
Urologi

Punkt pobrania krwi

Zapraszamy do placówki
ul. Żmigrodzka 83/501-505
51-130 Wrocław



20 km z centrum Trzebnicy
www.ginemedica.pl
tel. 530 929 758

**MIEJSCE NA
TWÓJ
GABINET
LEKARSKI**
już od 80 zł/m-c

Trzebnica

**„OSTATNIE KUSZENIE”
W GCKIS**

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza **26 września** o godzinie 19:00 na spektakl komediowy „Ostatnie kuszenie” na podstawie scenariusza Arkadiusza Aulicha, w reż. Małgorzaty Kałuzińskiej. Spektakl zostanie zakończony interaktywnym warsztatem z widzami i spotkaniem z autorem scenariusza. **Wstęp wolny.**

Oborniki Śl.

**ZAKOŃCZENIE SEZONU
NA OBORNICKIM BASENIE**

Zakończenie sezonu basenowego odbędzie się w **czwartek, 4 września**, bo meteorolodzy przewidują, że będzie to ostatni pogodny dzień w tym tygodniu. Zapowiadane jest 28 stopni Celsjusza i pełne słońce - a więc pogoda jak najbardziej pozwalająca na basenowe szaleństwa.

OSiR zaprasza wszystkich do wspólnej zabawy i radosnego pożegnania wakacji.

Ośrodek zapewnia, że na wszystkich będzie czekał świeży popcorn, orzeźwiająca lemo-

niada oraz strefa relaksu, w której będzie można odpocząć. **Dla najmłodszych przygotowano warsztaty**, które rozpoczną się o 16:00, a wstęp dla dzieci będzie w tym dniu ze specjalnym rabatem 50%.

**SILENT DISCO
PRZY KINIE ASTRA**

Impreza odbędzie się **5 września** na placu przy kinie Astra w Obornikach Śląskich, ul. Dworcowa 26.

Organizatorzy gwarantują udaną zabawę. Każdy uczestnik otrzyma słuchawki bezprzewodowe i sam będzie sobie mógł wybrać najbardziej odpowiadającą mu muzykę.

POŻEGNANIE LATA

Pożegnanie lata będzie miało miejsce **20 września** pod kinem Astra w Obornikach Śląskich. Start o godz. 17:00.

W programie:

17:00 - iluzjonista Pan Ząbek - pokaz dla dzieci

18:00 - Massimo Grande i Anna Estera - koncert muzyki włoskiej

20:00 - potańcówka

Ponadto: warsztaty plastyczne, kiermasz naturalnie-lokalnie, strefa zabaw, strefa gastro, kiermasz książek (płatność tylko gotówką). **Wstęp wolny.**

ELENI - JUBILEUSZ 50-LECIA

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza na wyjątkowy jubileuszowy koncert **ELENI**, w którym artystka wykona swoje największe przeboje. Wydarzenie będzie miało miejsce **26 listopada** o godzinie 17:30

Eleni towarzyszy zespół:

* Aleksander Białous - gitara, Buzuki

* Kostas Dzokas - Buzuki

Żmigród

**Z LEŚNIKAMI PRZEZ STAWY
I LASY DOLINY BARYCZY**

Organizatorzy zapraszają na **59. Rajd Rowerowy Doliną Baryczy**. Wydarzenie odbędzie się **7 września**, start o godzinie 9:00 na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Żmigrodzie.

Obecna edycja przebiega pod hasłem: „Z leśnikami przez stawy i lasy Doliny Baryczy”

Zapisy w OSiR w Żmigrodzie w dniu rajdu od godziny 8:00. „Z KLASĄ PRZEZ POLSKĘ” W ŻOK

Zespół Placówek Kultury w Żmigrodzie zaprasza na koncert z cyklu „Z klasyką przez Polskę”. Wydarzenie odbędzie się **14 września** o godzinie 17:00 w ŻOK, ul. Wrocławska 12.

Wystąpią artyści:

* Sara Dragan - skrzypce

* Kenny Broberg - fortepian

W programie utwory Bacha, Paganiniego, Schumanna, Wieniawskiego i Godowskiego.

Bezpłatne wejściówki do pobrania w kasie ZPK.

Prusice

NARODOWE CZYTANIE

Biblioteka w Prusicach zaprasza wszystkich mieszkańców na **XIV Narodowe Czytanie**, które odbędzie się **5 września** o godz. 12:00 na prusickim rynku.

Podczas tegorocznej edycji czytane będą **utwory Jana Kochanowskiego**: pieśni, fraszki i treny.

Wisznia Mała

**FESTIWAL ORKIESTR
DĘTYCH**

Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji zaprasza **6 września** do parku w Wiszni Małej na Festiwal Orkiestr Dętych „Wszystko gra”.

W programie:

14:00 - przemarsz orkiestr ulicami Wiszni Małej - start przy remizie OSP

14:30 - prezentacja orkiestr dętych

Dodatkowe atrakcje: darmowa strefa zabaw dla dzieci, stoiska gastronomiczne, pomiędzy występami pokazy zespołów mażoretkowych.

Zawonia

MELANCHOLIE

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni i Narodowe Forum Muzyki we Wrocławiu zapraszają na „Melancholie” - wydarzenie w ramach **60 Międzynarodowego Festiwalu Wratistavia Cantans**.

Wieczór odbędzie się w **środe, 10 września**, o godzinie 19:00 na scenie GOK w Zawoni, ul. Szkolna 1.

Wystąpi zespół Shanghai Camerata, prezentując utwory Barbary Strozzi, Daria Castella i Claudia Monteverdiego oraz mezzosopranistka **Sterre Decru** wraz z towarzyszącym jej zespołem **Aglica Trio**, którzy wykonają utwory Johna Tavenera, Randalla Snydera, Barbary Strozzi, Mieczysława Wajnerberga i Francesca Cavalliego.

Koszt wydarzenia wynosi **20 zł**.

Bilety dostępne w kasach NFM we Wrocławiu, poprzez stronę NFM, a w dniu wydarzenia w GOK Zawonia. Płatność kartą lub gotówką.



ZADZWOŃ DO PRAWNIKA

- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP-910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18

517 922 484 lub 606 22 32 59

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA
PRACY. ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY
INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**Kupię lub wydzierżawię
ZIEMIĘ ROLNĄ!**

Okolice: Ujeździec Wielki
w promieniu około 10 km

Każda ilość!

Proszę dzwonić pod numer telefonu:

693-550-567

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

65 zł netto/tydzień

**zadzwoń
601-735-810**

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZASWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

PGK sp. z o.o. w Wiszni Małej

informuje o zmianie cen wody i ścieków obowiązujących na terenie gminy Wisznia Mała od 11 września 2025 roku do 10 września 2026 roku zgodnie z taryfą dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Wisznia Mała.

Zgodnie z uchwałą Nr VIII/XXI/230/20 Rady Gminy Wisznia Mała z dnia 27 maja 2020 r.

Dopłata do 1 m³ wody - 0,59 zł
Dopłata do 1 m³ odprowadzonych ścieków - 3,90 zł

CENA ZA WODĘ:

Gospodarstwa domowe:
7,66 zł brutto/m³; dopłata z budżetu gminy - 0,59 brutto/m³, po dopłacie 7,07 zł brutto/m³

Pozostali odbiorcy:
7,74 zł brutto/m³; dopłata z budżetu gminy - 0,59 brutto/m³, po dopłacie 7,15 zł brutto/m³

Opłata abonamentowa:

- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy rozliczani na podstawie odczytu wodomierza głównego, nie będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 13,83 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy rozliczani na podstawie odczytu wodomierza głównego, nie będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 11,34 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy rozliczani na podstawie odczytu wodomierza głównego, będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 8,89 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy rozliczani na podstawie odczytu wodomierza głównego, będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 7,65 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy nie będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 11,24 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy nie będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 8,75 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy będący odbiorcami zbiorowego odprowadzenia ścieków rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 7,59 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące

CENA ZA ŚCIEKI:
22,35 zł brutto/m³; dopłata z budżetu gminy - 3,90 zł brutto/m³, po dopłacie 18,45 zł brutto/m³

Opłata abonamentowa:

- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków nie będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie odczytu wodomierza, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 15,40 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków nie będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie odczytu wodomierza, którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 12,91 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie odczytu wodomierza, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 10,45 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie odczytu wodomierza, którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 9,21 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków nie będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 12,81 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków nie będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę elektroniczną - 10,31 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące
- gospodarstwa domowe i pozostali odbiorcy usług zbiorowego odprowadzania ścieków będący odbiorcami usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę rozliczani na podstawie przeciętnych norm zużycia wody, którzy otrzymują fakturę tradycyjną - 9,16 zł brutto/odbiorcę/2 miesiące

**POKAŻ SIĘ
LOKALNIE!**

**pakiety startowe
dla firm**

Zaletą: pakiety łączące wszystkie media
w atrakcyjnej cenie = większa widoczność

**Zainteresowany
promocją swojej firmy?**

Zadzwoń i powiedz, o który
pakiet startowy chodzi

71/387-21-31, 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

NOWA **nowagazeta.pl**
gazeta trzebnicka facebook

**Pakiet MINI
(299 zł netto/m-c)**
reklama wielkości 2 modułów
w 4 wydaniach gazety
miesięczny baner 300x250 px
na portalu nowagazeta.pl
1 post na FB gazety

**Pakiet MAXI
(599 zł netto/m-c)**
reklama lub artykuł
6 modułów (1/6 strony)
w 4 wydaniach gazety
artykuł sponsorowany lub
miesięczny baner 300x250 px
na portalu nowagazeta.pl
1 post na FB gazety

To jest miejsce na Twoją reklamę!

ZADZWOŃ:
71/312-19-62

LUB NAPISZ:
reklama@nowagazeta.pl

Chcesz zdobyć nowych klientów?

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!

ZADZWOŃ LUB NAPISZ
reklama@nowagazeta.pl
71-387-21-31

NOWA **nowagazeta.pl** facebook

Uśmiechnij się

Żona do męża:
– Kochanie,
wczoraj obiecałeś,
że naprawisz kran!
– Nie musisz mi o tym
codziennie przypominać.
Powiedziałem, że zrobię
to zrobię... Jak będę miał
czas, to w przyszłym roku!

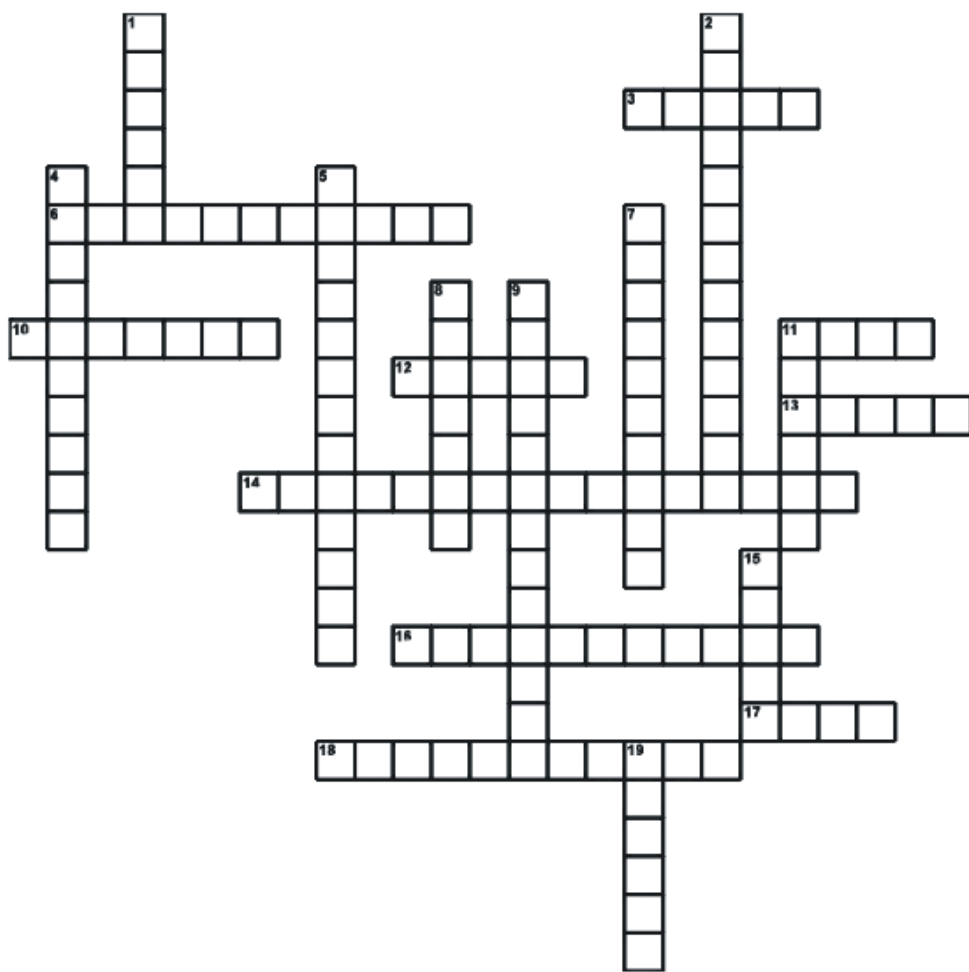
Student:
– Czy na egzaminie
będzie można korzystać
z notatek?
Profesor:
– Tak, ale tylko moich.

Mąż po powrocie z pracy:
– Kochanie, tak się
zmęczyłem,
że padam z nóg!
– To świetnie, możesz
od razu upaść na podłogę
i umyć ją mopem.

Nauczycielka:
– Jasiu, jakiego czasu
używasz w zdaniu:
„Jutro będę
zdawał egzamin”?
– Czasu straconego.
– Tato, dlaczego na
zdjęciu ślubnym
jesteś taki poważny?
– Bo wtedy się właśnie
zorientowałem,
co zrobiłem.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Pionowo:

1. Materiał, którym gasi się łuk elektryczny
2. Prymitywny, pozbawiony szczęk kręgowiec wodny
4. Pojedynczy egzemplarz
5. Cecha czegoś niezwykle wielkiego
7. Manufakturowy zakład wytwórstwa potażu
8. Balowy karnecik
9. To, co charakterystyczne dla kultury japońskiej
11. Smartfon z Cupertino
15. Łącznik w połączeniu śrubowym dociskowym
19. Jadalny, smaczny owoc hurmy wschodniej

Poziomo:

3. Częstka posiadająca spin całkowity
6. Fetor, jaki wydaje z siebie coś zgorzałego
10. Dobry duszek w mitologii słowiańskiej
11. Egipski bocian
12. Historyczne epoki
13. W średniowieczu: związek kupców lub miast
14. Typ okularów
16. Umiejętność dyrygowania
17. Gładka powierzchnia ściany
18. Lekarz specjalista, lekarz danej specjalizacji

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

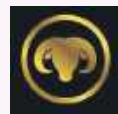
SUDOKU

			5	8			9	3
3			2		7			1
		4					8	
	4	1	9		8			
				7				2
8	7						1	
		9				5	2	
5	8		6	9	2	1	3	
4	3	2	8	1		7	6	

			6		4	1		2
4					3	7	5	
	9		2					
1		2	4	3		8	7	6
	6		7	1				
9	7	4	8	5		2		3
					7			5
2		5	3					
	3	9				6	2	

Horoskop

BARAN



Skupisz się na obowiązkach domowych i relacjach z bliskimi. W pracy pojawiają się drobne przeszkody, więc działaj spokojnie. Weekend sprzyja regeneracji i spotkaniom z przyjaciółmi.

BYK



Twoje życie towarzyskie nabierze tempa, możliwe ciekawe pomysły. Uważaj jednak na wydatki – mogą być impulsywne. Wolny czas spędź w naturze, by odzyskać równowagę.

BLIŹNIĘTA



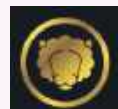
Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem. To dobry moment na nowe inicjatywy i współpracę. W finansach trzymaj się planu, a w miłości czekają Cię szczere rozmowy.

RAK



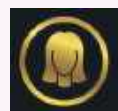
Czas sprzyja bliskości i relacjom uczuciowym. W pracy unikaj pośpiechu i decyzji pod wpływem emocji. Weekend przyniesie rodzinne ciepło i poczucie bezpieczeństwa.

LEW



Twoja siła przebicia będzie zauważona i doceniona. W związkach unikaj uporu i postaw na kompromis. Wolny czas przeznacz na relaks i rozwijanie ulubionej pasji.

PANNA



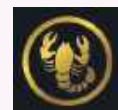
Twoja pracowitość zostanie dostrzeżona, więc skup się na priorytetach. W relacjach okaż więcej emocji, to zbliży Cię do bliskich. Zadbaj też o zdrowie i regenerację.

WAGA



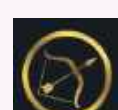
To dobry moment na decyzje, które wcześniej odkładałeś. W pracy sprawdzi się Twoja dyplomacja i spokój. W miłości szczerza rozmowa umocni więź i przyniesie ulgę.

SKORPION



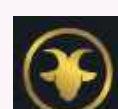
Poczujesz, że czas na zmiany – od codziennych nawyków po większe sprawy. Intuicja dobrze Cię poprowadzi. W uczuciach czekają intensywne emocje i głębsze rozmowy.

STRZELEC



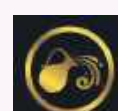
Twój optymizm rozjaśni każdą sytuację. To dobry moment na nowe znajomości i inicjatywy towarzyskie. W pracy spodziewaj się dobrej wiadomości lub docenienia wysiłku.

KOZIOROŻEC



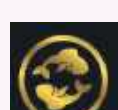
Obowiązki mogą się spiętrzyć, ale poradzisz sobie systematycznością. W pracy nie bój się pokazać własnych pomysłów. Weekend sprzyja rodzinie i krótkim podróżom.

WODNIK



Nowa inspiracja obudzi Twoją kreatywność i energię. W relacjach bądź szczery – unikniesz nieporozumień. Ruch i aktywność fizyczna pomogą Ci rozładować napięcie.

RYBY



Twoja intuicja wskaże najlepsze rozwiązania. W pracy zachowaj spokój i nie ulegaj presji. W miłości i rodzinie więcej ciepłości i ciepła przyniesie harmonię.